Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 86. — ROK XXXVIII

NIEDZIELA 29 MARCA 1931.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polski z przesyłką pocztową	Za granicę	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90, ADMINISTRACJA Nr. 133-44, DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Odpartyjnienie związków zawodowych.

Blok rządowy rozpoczął robotę nad „odpartyjnieniem“ związków zawodowych. P. Moraczewski, który jest na urlopie, zabrał się raźno do pracy i za pomocą środków, stojących mu do dyspozycji ze strony sanacji, tworzy t. zw. „apolityczne“, bezpartyjne związki. Jak się taką rzecz robi, dobrze wiemy. Jakaż jest przyczyna nowej roboty, która się rozpoczęła w kraju, i której ofiarą mają paść między innymi także Chrześcijańskie Związki Zawodowe i Związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego? Otóż powiada się ze strony dzisiejszego obozu rządzącego, iż wszystkie dzisiejsze związki zawodowe, to są związki partyjne, zależne całkowicie od stronnictw politycznych. Związki klasowe są zawisłe od PPS, związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego od Narodowej Partji Robotniczej, a chrześcijańskie Związki Zawodowe zawisłe są od Chrześcijańskiej Demokracji. To jest niezdrowy objaw — utrzymuje sanacja — gospodarcze interesy członków związków zawodowych dotkliwie na tem cierpią.

Tymczasem wiadomo, że sprawa zależności związków ma się całkiem inaczej, niż twierdzi sanacja. Tylko klasowe związki zawodowe tworzą od samego początku istnienia zwarty front z Polską Partją Socjalistyczną, co zresztą stwierdzano w formie uchwał i rezolucyj na wszystkich kongresach partyjnych. Zawsze bowiem w PPS., w socjaliźmie pozostaje w mocy zdanie starego socjalisty Karola Hoegera, wypowiedziane jeszcze przed 40-tu laty: „Partja i związki zawodowe to jedno“, i o tem dobrze wie stary towarzysz Moraczewski.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe i Zjednoczenie Zawodowe Polskie powstały przed wojną, jako protest robotników chrześcijańskich przeciw uzależnianiu robotników od partji socjalistycznej. Odpowiedzią na klasowość związków socjalistycznych było hasło „chrześcijańskiego solidaryzmu“, podniesione przez Ch. Z. Z. i Z. Z. P. Głoszenie hasła chrześcijańskiego solidaryzmu wcale nie oznaczało, by Ch. Z. Z. lub Z. Z. P. zapisały się w służbę stronnictwa Ch. D., czy NPR. Zresztą wiadomo, iż związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego powstały jeszcze w roku 1904, kiedy Narodowa Partja Robotnicza nie istniała, bo przecież to Stronnictwo powstało dopiero w roku 1919 jako Narodowe Stronnictwo Robotnicze. Chrześcijańskie Związki Zawodowe istnieją od roku 1906, a stronnictwo Ch. D. powstało dopiero w roku 1919, a program uchwaliło na Kongresie w roku 1925. Jakże tedy można twierdzić, że związki ZZP. są zależne od NPR., a Ch. Z. Z. zależne od Ch. D.?

Inna rzecz, że tak Stronnictwo Ch. D., jak i NPR. stoją na stanowisku chrześcijańskiego solidaryzmu, to znaczy na tych samych zasadach, na których powstały i rozwijały się związki ZZP. i Ch. Z. Z. Ale w całej działalności zawodowej Ch. Z. Z. czy ZZP. są zupełnie niezależne od wpływów stronnictwa. Rozumie się zaś samo przez się, iż Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe i Zjednoczenie Zawodowe Polskie zaliczają się, bo inaczej być nie może, do wielkiego ruchu społecznego, który obejmuje wszystkie warstwy społeczne, jest ruchem nawskróś ludowym, zbudowanym na zasadach chrześcijańskich, a nosi nazwę ruchu chrześcijańsko-społecznego.

Ch. Z. Z. jak i ZZP. są niezależne od stronnictw politycznych, ale ponieważ Ch. D. i NPR. szczerze zastępują interesy warstwy robotniczej i w działaniu opierają się o światopogląd chrześcijański, to nic dziwnego, że Ch. Z. Z. i ZZP. korzystają z gotowości kierowników tych ugrupowań politycznych i za pośrednictwem tych stronnictw załatwiają sprawy związkowe i wysuwają postulaty na terenie parlamentu. Nie można jednak z tego powodu zarzucać Ch. Z. Z. i ZZP. zależności od stronnictw, jak to czyni sanacja (zarzuty takie czyni się nawet ze strony niektórych przyjaciół chrześcijańskiego ruchu zawodowego).

Wszelkie zarzuty i żale do Ch. Z. Z. i ZZP. jakoby poszły na służbę do stronnictw politycznych i dostały się w zupełną zależność od stronnictw, niczem innem nie są, tylko argumentowaniem ad absurdum, a ideologja, którą się dziś tak usilnie zaleca, to jest dążenie do „odpartyjnienia“ Ch. Z. Z. i ZZP. do niczego nie prowadzi, jak tylko do błędnego pojmowania terminu apolityczności i bezpartyjności. Myśli sie o „neutralności“ politycznej, a mówi się o „apolityczności“, a przecież te słowa różne mają znaczenie. Apolityczną w czasie tak głębokich przemian gospodarczych i społecznych nie może być żadna organizacja zawodowa, która ma do czynienia codziennie ze sprawami natury gospodarczej i chce z korzyścią zastępować interesy swych członków. Apolityczność oznaczałaby rezygnację wszelką ze spraw, mających dobro warstw pracujących na celu, rezygnacje z działalności na polu gospodarczem i kulturalnem i tem samem rezygnację z dążenia do poprawy gospodarczego położenia robotników.

Cała ta historja „odpartyjnienia“ związków zawodowych powinna ad oculos przedstawić niebezpieczeństwo, które grozi Ch. Z. Z. i ZZP. i te dwie siostrzane organizacje, działające i oparte o chrześcijański światopogląd, powinny czemprędzej dojść do porozumienia i utworzenia jednej organizacji. Wobec bowiem metod tak dobrze znanych, których używa sanacja i przed któremi nie cofnie się tow. Moraczewski, jedynie solidarność w działaniu i wspólna łączność może zapewnić zwycięstwo.

Ks. Ludwik Kasprzyk.

P. Piłsudski zajeżdża do Gdyni.

Warszawa 28. 3. (Telef. wł.). Marsz. Piłsudski przybija na „Wichrze“ jutro rano do Gdyni, a wieczorem będzie w Warszawie. Na jego powitanie wyjechał do Gdyni premjer Sławek.

INAUGURACJA OBRAD ZWIĄZKU INŻYNIERÓW.

Warszawa. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się trzydniowe obrady głównego związku inżynierów. Obrady zagaił dyrektor departamentu Min. komunikacji Andrzejewski. Zebraniu przewodniczy p. inż. Ostrowski z dyrekcji kolei we Lwowie. Związek inżynierów obraduje nad poprawą stanu kolejnictwa, oraz nad aktualnemi sprawami, dotyczącemi związku.

—o—

O czem piszą inni?...

Pogłoski o zmianach w rządzie.

W związku z niespodziewanym powrotem min. Piłsudskiego wzmogły się, jak twierdzi „Robotnik“, pogłoski o przesunięciach w rządzie.

„Do głosu mieliby przyjść znawcy spraw gospodarczych z Min. Skarbu Matuszewskim na czele, o którym mówią w kołach politycznych jako o przyszłym premjerze.

Mówią także o b. ministrze Kwiatkowskim, jako o tym, któryby miał objąć jeden z resortów gospodarczych“.

Będzie to znowu tylko zmiana osób, a nie systemu.

1-majowa demagogja sanacyjnej „Walki“

Prasa socjalistyczna nawołuje już do święcenia 1 maja i wskazuje hasła, które mają rozbrzmiewać na manifestacjach. — Zdaje się jednak, że P. P. S-na przelicytują socjaliści sanacyjni. Np. „Walka“, organ grupy p. Jaworowskiego pisze tak:

„Polska klasa robotnicza przeżywa okres ciężki. Bezrobocie szaleje. Kapitaliści, korzystając z nędzy mas robotniczych, atakują zdobycze robotnicze. Łamią oni ośmiogodzinny dzień pracy. Starają się przeprowadzić obniżkę i tak już głodowych płac zarobkowych. Grozi klasie robotniczej pogorszenie ubezpieczenia na wypadek choroby. Ubezpieczenia na starość nie wprowadzono. Trzynasta pensja dla pracowników komunalnych zagrożona.

Jednem słowem — położenie katastrofalne. Jak to pogodzić z zapewnieniami innych pism sanacyjnych, że właściwie wszystko jest i będzie dobrze, że „radosna twórczość“ jest o całe niebo lepsza od dawnej gospodarki partyjników?

Konfiskata „Kur. Poznańskiego“.

W „Kurj. Poznańskim“ czytamy:

„Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu dokonał dzisiaj zajęcia nr. 141 „Kurjera Poznańskiego“ z piątku 27 marca 1931 (wydania porannego) z powodu artykułu p. t. **„Co się działo w nocy dnia 19 marca na policji w Poznaniu z aresztowanymi po manifestacji“.** Zajęciu uległa reszta nakładu.

Ze swej strony wyrażamy nadzieję, że dojdzie do rozprawy sądowej i przesłuchania świadków pod przysięgą“.

Ponieważ artykuł uległ konfiskacie, przeto „Kurj. Poznański“ ani jednem zdaniem nie wyjawia, co zawierał. Inne pisma, które zdążyły przed konfiskatą przedrukować informacje „Kurj. Pozn.“, uległy również konfiskacie.

O porozumienie z mniejszością ruską.

List pasterski ks. biskupa Chomyszyna jest według „Dnia Polskiego“ dowodem, że w społeczeństwie ruskiem dokonywuje się zmiana poglądów. Wobec tego należy wznowić podjęte rozmowy z politykami ukraińskimi.

„Trudności, jak już zaznaczyliśmy, są duże, zarówno wskutek wiecznie czuwających nad niedopuszczeniem do zgody czynników obcych, jak i wzajemnych uprzedzeń.

Nie wolno nam czynić niczego, coby stało w sprzeczności z godnością narodową lub interesem państwa. **Wolno nam jednak i powinniśmy być wyrozumiałymi w stosunku do naszych pobratymców, nie umiejących dojrzeć, ile dobra z naszej kultury czerpali zawsze i czerpią dotąd.** Możemy i powinniśmy im wiele darować i zapomnieć. **My pierwsi powinniśmy wyrwać ze swych serc uprzedzenia, choćby nie bezzasadne uczuciowo, mózgiem jednak brane — tylko szkodę przynoszące“.**

Najlepiej jednak byłoby zaniechać polityki sanacyjnej.

Sanacja a „Anschluss“.

Wileńskie „Słowo“ dziwiło się, jak można martwić się unją niemiecko-austrjacką, która odwraca uwagę Niemiec od granic Polski. Na to odpowiada „A B C“:

Wileński dyplomata, w zapale polemiki zapomniał o fundamentalnej formule polityki berlińskiej: Najpierw Anschluss — później rewizja granic. Cieszy się, że na Polskę ma przyjść czas dopiero... po Jugosławji, że b. Austrjak Hittler połączy się z... Pabstem, że tyrolscy i karynccy wszechniemcy wzmocnią nacjonalizm berliński i że... Czechosłowacja będzie miała kłopoty“.

N. P. R. przeciw systemowi sanacyjnemu

„Głos Robotnika“ streszcza mowę pos. Popiela, wygłoszoną na zjeździe Nar. Partji Robotniczej w Poznaniu.

„Prezes Popiel, obejmując przewodnictwo, wygłasza płomienną mowę. Zjazd obraduje w czasach dla warstwy pracującej niezwykle ciężkich. Stosunki te się nie naprawią prędzej, póki nie nastąpi przywrócenie i poszanowanie prawa. **Walczyć trzeba o to z całą stanowczością, lecz na drodze legalnej. Nie tracić odwagi!** On sam widzi ostateczne zwycięstwo. Choć w kaźni brzeskiej nadwątlono jego siły fizyczne, nie zdołano jednak nadszarpnąć jego ducha. Nadal będzie brał udział w walce o wolność i wyzwolenie ludu pracującego. Do tej szczytnej walki, do szeregów frontowych wzywa wszystkich szczerych ideowców“.

Więzień brzeski, p. Popiel, był witany burzą oklasków.

Przegląd religijny.

Jubileusze tegoroczne. Przygotowania do obchodu encykliki „Rerum Novarum“. — Protestanci a nabożeństwo do Najśw. Panny Marji. — Oryginalny apel na murze kościoła.

Watykan stoi pod znakiem jubileuszowych uroczystości tegorocznych: 1500-lecia soboru w Efezie, który ogłosił dogmat macierzyństwa Bożego Najświętszej Marji Panny, — 700-lecia śmierci św. Antoniego z Padwy, — i 40-lecia encykliki „Rerum Novarum“. Osobne komitety dla każdego z tych jubileuszów pracują gorączkowo nad przygotowaniem uroczystości i przyjęciem licznych pielgrzymek, które w związku z jubileuszami do Rzymu przybędą.

Imponująco zapowiadają się uroczystości związane z rocznicą „Rerum Novarum“. Najważniejszym ich momentem ma być przyjęcie pielgrzymek robotniczych z całego świata przez Ojca św. — Jedną z atrakcyj w tym czasie będzie międzynarodowa wystawa druków i wydawnictw, które powstały w związku z encykliką „Rerum Novarum“. Już obecnie nadeszło do Rzymu takie mnóstwo literatury z tej dziedziny, że — jak donosi „Schönere Zukunft“ — nie wiadomo, czy się ją uda w całości na czas obchodu (początek maja) odpowiednio uporządkować.

Równocześnie toczą się przygotowania w poszczególnych krajach katolickich do godnego uczczenia wiekopomnej encykliki. Prócz pielgrzymek do Rzymu, których organizacja gdzie niegdzie już dobiega końca, odbędą się narodowe kongresy robotników katolickich (polski w Częstochowie w uroczystość śś. Piotra i Pawła) celem obmyślenia sposobów ożywienia ruchu katolicko-społecznego. Episkopat bierze żywy udział w tych przygotowaniach. Pojawiło się kilka listów zbiorowych Episkopatu w sprawie encykliki, np. listy biskupów Francji i Irlandji; wielkie wrażenie robi śmiały list pasterski arcyb. Kordacza, któryśmy niedawno cytowali w „Głosie Narodu“. Daj Boże, żeby wielkie wysiłki w tej sprawie nie poszły na marne i żeby wreszcie dały nam silny ruch katolicko społeczny, któryby w formowaniu się nowego ustroju społecznego odegrał wybitną rolę.

* * *

Jest rzeczą uderzającą, że katolicyzm mimo wszystko oddziaływuje silnie na inne wyznania w dziedzinie religijnej. Nie brak w protestantyzmie kół, które rozumieją i odczuwają chłód luterańskich (jakże skromnych!) obrzędów i radeby je ożywić katolicką liturgją i pobożnością. Oto np. w Niemczech powstał ruch za wprowadzeniem nabożeństwa ku czci Najświętszej Marji Panny do społeczeństwa protestanckiego. Ruch ten istniał już dawniej, m. in. i wśród polskich ewangelików. Rozgłos w ostatnich miesiącach dało mu śmiałe wystąpienie anonimowego autora z Kolonji z apelem „do całego ewangelickiego chrześcijaństwa“ o nawrót do kultu Marji. Argumentuje bardzo prosto, ale i bardzo przekonywująco.

Otacza się czcią — pisze — matki sławnych ludzi, jak matkę Grakchów, matkę św. Augustyna, św. Monikę, matkę ces. Konstantyna św. Helenę, matkę Goethego. Jedna tylko ze sławnych matek — robi słuszną uwagę pod adresem protestantyzmu — od czci jest wykluczona i opuszczona: Najświętsza Panna Marja, Matka Zbawiciela. Dlaczego?

Autor tego pisma powołuje się na to, że nawet Luter nie był przeciwnym czci Najśw. Panny Marji, a protestancki „biskup“ islandzki Sveinssen z 17 w. układał hymny na Jej cześć. Przypomina dalej kilku teologów protestanckich, którzy się domagali przywrócenia kultu Marji. Jeden z nich Jungnickel w r. 1919 pisał: „Ewangelicki kościół jest zimny. Musimy wprowadzić do niego Najśw. Pannę Marję; zrobi się w nim cieplej, weselej“. Podobne zdania spotyka się w organie teologów protestanckich „Hochkirche“.

* * *

Jezuici z Edynburgu przybili na murach swego kościoła następujące wezwanie: „Do niekatolików odwiedzających kościół! Kościół ten należy do największej chrześcijańskiej społeczności świata, która liczy około 360 miljonów dusz. Religja, której się w nim uczy, jest tą samą, której uczono w każdym kościele tego kraju przed reformacją... Uprasza się o poważne zachowanie się w kościele, ponieważ w tabernakulum, na środku wielkiego ołtarza, obecny jest sam Jezus Chrystus. Obrazy i figury, które ujrzycie w kościele, nie są żadnemi bałwanami. Podobne są do fotografij, które nam przypominają drogie osoby na obczyźnie... Nie wierzcie bezsensownym bajkom, które się o katolikach opowiada. Nie godzą się one z faktem, że wśród tych 360 miljonów osób znajduje się wiele najwybitniejszych w dzisiejszym świecie ludzi. Jeśli jesteś poważnym człowiekiem i uczciwie myślisz, powinieneś sobie urobić sąd przedmiotowy i obydwie strony wysłuchać. W naszej bibljotece znajdziesz 15 tysięcy tomów, które możesz dowolnie wypożyczać“.

Trudno o krótszy i dosadniejszy apel do bezstronności myślącego człowieka. W paru słowach podaje uderzająco prostą i przekonywującą apologję katolicyzmu, żeby w końcu czytelnika zachęcić do uczciwego zbadania jego nauki... W Polsce podobny apel przydałby się nie tyle dla innowierców, ile dla — samych katolików.

Pejot.

Z Ostrowca Kieleckiego.

Sanacyjne lawy. — Imieniny 19. marca. — Walka o cmentarz. — Środki zaradcze.

Fabryczne miasto — Ostrowiec, dotkliwie odczuło obecny kryzys gospodarczy. Tutejsze Zakłady Ostrowieckie, wyrabiające głównie wagony, przeprowadzają coraz to nowe redukcje wśród robotników. Wielu wśród tych, którzy pozostali przy pracy, pracuje trzy, względnie 4 dni w tygodniu. Wobec tak trudnych warunków, do rodzin robotniczych wkradła się nędza, tem dotkliwsza, że niema nadziei, aby prędko minęła. Na biedzie ludzkiej zawsze chce ktoś drugi spekulować. — U nas **takim spekulantem okazuje** się sanacja. Chcąc zagrać rolę opiekunów rzesz robotniczych, założono w Ostrowcu Gospodarczy Związek Zawodowy. **Początkowo był tylko pusty lokal, sekretarz i wielki szyld.** Obecnie, chcąc wykorzystać bezrobocie, rozlepiono po mieście afisze, apelujące do bezrobotnych, aby ci zgłaszali się do Związku, w celu uzyskania pracy. Wiadomo, że tonący i brzytwy się chwyta. To też robotnicy zaczęli zgłaszać się do sanacyjnego związku. Cóż się jednak okazuje? Nowych warsztatów pracy sanacja tut. otworzyć nie może, rzadko kto ze zgłaszających się dostał pracę, reszta padła tylko ofiarą sanacyjnych apetytów organizacyjnych. — Tak więc, obiecujące dla sanatorów łowy, wypadły bardzo słabo, a lokal związku sanacyjnego znów jest pusty.

Podobnie **słabo wypadły imieniny 19-go marca.** Była oczywiście defilada strzelca, uczniów z P. W. i W. F., akademja dla młodzieży, — oczywiście bezpłatna. Wieczorna akademja dla starszych osób wypadła nadzwyczaj blado, **sala świeciła pustkami,** przyszli tylko ci... z urzędu. Dodać należy, że na Mszę św. przybył rzadko w kościele widywany — strzelec.

Zaznacza się tutaj ożywienie propagandy hodurowców. Kręcą się po okolicy i werbują wszelkiego rodzaju elementy, nie **gardząc nawet i komunistami,** których tutaj jest sporo. Do tego stopnia się rozzuchwalili, że przychodzą nawet na różnego rodzaju imprezy organizowane przez organizacje katolickie. Swego czasu grano jasełka, z których dochód przeznaczony był na budowę kościoła katol. Na przedstawienie przyszło aż 4 „księży“ **hodurowskich, starając się nadaremnie o zwolenników.**

Ostatnio nawet doszło do krwawych starć. Oto w Szewnej obok Ostrowca, osiedlił się duchowny hodurowski Banasik, zameldowany w gminie jako marjawita. Umarło dziecko jednego z jego wyznawców, które on chciał koniecznie pochować na wyznaniowym cmentarzu katolickim. Miejscowi parafjanie z Ks. prob. Paluchem na czele nie chcieli dopuścić do tego nadużycia, wobec czego tłum hodurowców **wyłamał żelazną bramę,** zamykającą cmentarz, przyczem **Ks. Palucha oraz kilka osób pobito do krwi,** poczem zmarłe dziecko pochowano. Nie koniec na tem. Po tych wypadkach, komisarz policji, na rozkaz wyższy przeznaczył część cmentarza katolickiego na miejsce grzebania dla hodurowców. — Pytamy się, **jakiem prawem?**

Miejscowe społeczeństwo katolickie musi się dzielnie zabrać do walki z zarazą hodurowską, popieraną, jak widać, przez czynniki oficjalne. Bardzo skuteczną bronią przeciwko hodurowcom okazała się **„Prawda Katolicka“,** czasopismo antysemickie, wydawane przez Ks. Dra Stefana Grelewskiego. Pismo to pojawiło się bardzo na czasie, a jego odpowiedni poziom, przystosowany do najszerszych warstw ludności oddaje nieocenione wprost usługi dla sprawy katolickiej.

Ponadto w Ostrowcu zawiązała się specjalna **Liga Katolicka,** mająca główny cel — obronę przed hodurowcami. Trzeba teraz przystąpić do uświadamiania na szerszą skalę ludności o błędach sekciarzy, którzy spekulują na ciemnocie mas.

Yes.

Ostrowiec, 23. marca.

Nowa fala rewolucyjna zalewa Hiszpanię.

Ostateczna likwidacja dyktatury, której w tych dniach dokonał rząd admirała Aznara, i przywrócenie konstytucji nie sprowadziło spodziewanego spokoju w Hiszpanji. Raczej przeciwnie! Zostało wykorzystane do nowych rozruchów studenckich i robotniczych, a partje republikańskie zachęciło do wzmożenia działalności.

Szczególnie przykre są dla rządu **rozruchy studenckie;** są bowiem trudne do stłumienia, a swem przeciąganiem się podrywają autorytet rządu. Doszło do tego, że dyrektor służby bezpieczeństwa w Madrycie nie widząc możności pokonania studenckich rozruchów, zgłosił dymisję; spowodował zaś tylko większe podniecenie studentów.

Rozruchy objęły większość **uniwersytetów.** Zaczęły się w Madrycie na wydziale medycznym... Medycy opuścili onegdaj sale wykładowe, wznosząc okrzyki: „Niech żyje republika“. Naciskani przez policję przenieśli się na **dachy budynków uniwersyteckich,** skąd zaczęli kamieniami prażyć policję, która oczywiście nie mogła za nimi na dachy podążyć. Na pomoc medykom pospieszyli prawnicy. Ci, nie dopuszczeni do budynków zajętych przez medyków, przystąpili do tworzenia barykad ulicznych. Na skutek zaburzeń padło kilka trupów... **Podobne rozruchy wybuchły w Walencji, w Sewilli i w Salamance.** Prócz okrzyków na cześć republiki wysunęli studenci żądanie — zwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

Na te ekscesy odpowiedział rząd — według pism francuskich — zamknięciem wszystkich uniwersytetów. Spodziewa się, że w ten sposób wpłynie na uspokojenie studenckich astrojów... Ferment wewnętrzny powiększa jeszcze ruch wśród robotników, którzy się tu i ówdzie przyłączają do studentów i rozruchom nadają formy walki rewolucyjnej. Zanosi się — jak słychać — na rozwiązanie wszystkich związków robotniczych i na ogłoszenie stanu oblężenia w paru miastach.

Prócz tego dokonuje się charakterystyczne zjawisko — **konsolidacji partyj politycznych.** Partyj tych jest za wiele. Powstała więc myśl tworzenia większych bloków. I tak powstał już **blok lewicy.** Należą do niego wszystkie zdecydowanie republikańskie obozy od partji socjalistycznej do liberalnych demokratów Zamory, który właśnie w tych dniach opuścił więzienie i objął kierownictwo tego bloku. W wywiadzie prasowym oświadczył Zamora, że blok lewicy dąży zdecydowanie do republiki, chce się jednak trzymać drogi prawa, a unikać środków gwałtu.

Z umiarkowanych partyj środkowych sformował się **blok „konstytucjonalistów“,** do którego należy część monarchistów, liberałów i republikanów. W świeżo przez ten blok wydanym apelu do narodu oświadczają konstytucjonaliści, że celem, do którego dążą, jest zwołanie **Konstytuanty o jednej izbie,** któraby Hiszpanji nadała nową konstytucję; treści nowej konstytucji nie chcą przesądzać, a swoim członkom zostawiają swobodę zdania. Na zarzut, że swą działalnością „upokarzają króla“, odpowiadają konstytucjonaliści zaprzeczeniem tego zarzutu; oświadczają jednak, że domagają się

„**zawieszenia prerogatyw korony na** okres obrad Konstytuanty“.

Stoją na gruncie prawa i usuwają się od wszelkich gwałtownych środków walki politycznej.

Przy rządzie Aznara skupiają się tylko żywioły konserwatywne i liberalne, jednak nie wszystkie. Skutkiem tego rząd traci na autorytecie z dniem każdym. Wiele wyjaśnią wybory komunalne w dniu 12-go kwietnia. Narazie jednak panuje zamieszanie i ferment.

Na ziemiach Polski

Wystawy regionalne w Polsce.

Największą z wystaw prowincjonalnych, jakie w tym roku mają być urządzone w Polsce, poza targami w Poznaniu i we Lwowie, będzie **wystawa województwa tarnopolskiego, która ma odbyć się w czasie od 21 czerwca do 10 lipca.** Dział turystyczno-krajoznawczy na tej wystawie przygotowuje Tow. turystyczne w Tarnopolu. Tow. to spodziewa się ściągnąć w okresie wystawy do Tarnopola i na Podole liczne wycieczki z całej Polski. **Wystawa regjonalna odbędzie się również we Lwowie w okresie od 6 do 19 kwietnia.** Niezależnie od tego we wrześniu, podczas targów wschodnich, odbędzie się we Lwowie w specjalnym pawilonie, **wystawa turystyczna województw:** lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Wyjazd osadników do Brazylji

na kolonję „Orzeł Biały".

Z Warszawy wyjechała wczoraj pierwsza w roku bież. partja osadników, udających się na założoną przed rokiem w stanie Espirito Santo w Brazylji, kolonję „Aguia Branca" („Orzeł Biały"). Na kolonji „Orzeł Biały" znajduje się w chwili obecnej około 500 osób, które wyjechały tam w końcu 1929 i w ciągu 1930 r. Następny transport odejdzie z Warszawy w połowie maja, poczem aż do jesieni wysyłane będą dalsze. Na kolonję „Orzeł Biały" **wyjeżdżać mogą wyłącznie rodziny rolnicze,** składające się co najmniej z trzech osób zdolnych do pracy.

Proces o „krew do macy".

Skazanie żydowskiego dziennikarza-oszczercy.

Sąd okr. w Wilnie rozpatrywał w piątek bardzo ciekawą sprawę. Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor brukowego i żargonowego pisma „Owen Kurjer". Aron Grodzieński, pociągnięty do odpowiedzialności sądowej przez byłego żyda, obecnie misjonarza Fryderyka Pistola. We wzmiance redakcyjnej wspomnianej gazety podane było, że Pistol podczas jednego z odczytów w chrześcijańskim domu ludowym wyraził się, że żydzi używają **krwi chrześcijańskiej w okresie przedwielkanocnym.** Zeznaniami świadków ustalone zostało, że **wiadomość ta nie odpowiada prawdzie, gdyż Pistol mówił tylko o symbolicznej ofierze krwi. Sąd skazał Grodzieńskiego na miesiąc aresztu i 300 zł. grzywny.**

„Jaczejka" uczniowska w Częstochowie

Uczeń ruski — szpiegiem.

Policja w Częstochowie wykryła wśród **uczniów ósmej klasy I i II-go gimnazjum państwowego organizacje komunistyczne. Sześciu uczniów aresztowano.** Podczas rewizji znaleziono obfity materjał kompromitujący w postaci wydawnictw komunistycznych zagranicznych i krajowych. W areszcie zatrzymani zostali uczniowie **Mojżesz Peret, Maurycy Prusicki i Henryk Tencer.** Pozostałych oddano pod opiekę rodziców.

W sądzie okr. w Złoczowie odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Lechowi, **uczniowi szóstej klasy gimn. ruskiego** w Złoczowie oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Lecha **skazano na rok ciężkiego więzienia.** Po odbyciu kary zostanie oddany pod dozór policyjny.

Wyrok na b. posła Walerona

zatwierdzony.

Sąd najwyższy rozpatrywał onegdaj sprawę **byłego posła chłopskiego, Andrzeja Walerona,** oskarżonego o sianie nienawiści przeciw rządowi. **Sąd grodzki skazał Walerona na trzy miesiące więzienia.** Sąd okręgowy, jako odwoławczy, wyrok ten zatwierdził. **Sąd najwyższy odrzucił skargę kasacyjną oskarżonego,** wobec czego wyrok stał się prawomocnym.

Motorówki osobowe na Dniestrze.

Letnicy, bawiący w Zaleszczykach i Okopach Św. Trójcy, oraz liczni turyści, zwiedzający Podole, skarżyli się dotąd na brak dogodnej komunikacji wodnej, któraby umożliwiała wycieczki Dniestrem.

Podolskie towarzystwo turystyczno-krajoznawcze w Tarnopolu postanowiło przeto **zorganizować w roku bieżącym komunikację osobową na Dniestrze przy pomocy trzech motorówek.**

KSIĄŻĘCO-BISKUPI KONSYSTORZ
DYECEZYI KRAKOWSKIEJ
W KRAKOWIE.

Kraków, dn. 19 1/ tego 1931.

L. 1654/31.

ZAŚWIADCZENIE.

Kurja Książęco-Metropolitalna stwierdza, że P. Wojciech Marchwicki, właściciel składu win Firmy Federowicz i Sp. złożył dnia 5 lutego 1931 w tutejszej Kurji przysięgę, że będzie do celów liturgicznych dostarczał wina naturalnego gronowego, czystego i niezepsutego i że na podstawie tej przysięgi przysługuje mu tytuł zaprzysiężonego dostawcy win mszalnych na rok 1931 tj. aż do 1 stycznia 1932.

Ks. A. Obrubański
Kanclerz Kurji Metropolitalnej.

Sądowy epilog śmierci ś. p. J. Ejsmonda.

PROF. DOMANIEWSKI SKAZANY NA PÓŁ ROKU WIĘZIENIA.

Wydział karny sądu okr. w Nowym Sączu rozważył onegdaj sprawę **prof. Janusza Domaniewskiego,** dyrektora muzeum zoologicznego w Warszawie, oskarżonego **o spowodowanie przez nieostrożność śmierci nieodżałowanego poety ś. p. Juljana Ejsmonda.**

Jak wiadomo, podczas wycieczki PEN-klubu do Morskiego Oka w dn. 26 czerwca 1930 r. samochód prowadzony przez prof. Domaniewskiego wywrócił się, skutkiem czego ś. p. Ejsmond poniósł śmierć, zaś jadący razem: krakowski literat J. A. Gałuszka z żoną i Zdzisław Kleszczyński odnieśli lżejsze obrażenia.

Na rozprawie pp. Gałuszkowie zeznali, iż oskarżony rozwinął nadzwyczajną szybkość dochodzącą do 70 kilometrów, skutkiem czego nastąpiła katastrofa.

Innego zdania byli dwaj rzeczoznawcy, pp. **Wilhelm Ripper** (Kraków) i Cybulski (Warszawa), że wogóle na drodze z Morskiego Oka do Zakopanego samochód mógł rozwinąć największą szybkość 55 kilometrów, przyczem **stwierdzili, że przyczyną katastrofy było zepsucie się hamulca.**

Sąd uznał jednak, iż prof. Domaniewski jechał z nadmierną szybkością, skutkiem czego spowodował katastrofę i śmierć ś. p. Ejsmonda i **skazał go za to na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 5 lat.**

Koszta leczenia i pogrzebu zmarłego poety zostały wdowie przyznane.

Prasa warszawska podaje, że niezależnie od tego p. Ejsmondowa występuje z oddzielną **akcją cywilną o sumę 70 tysięcy zł., zaś pp. Gałuszkowie o 35 tysięcy zł.**

Z całego świata.

Polski nauczyciel pobity na Śląsku Opolskim.

We wsi Wędziny na Śląsku Opolskim grupa złożona z 25 napastników **pod wodzą miejscowego sołtysa i sekretarza gminy zmusiła polskiego nauczyciela Karaszkiewicza do opuszczenia wsi. Napastnicy pobili nauczyciela ciężko kijami** i wygnali go ze wsi, mimo że posiadał on zezwolenie na nauczanie, wydane mu przez rejencję. Pobity nauczyciel był obywatelem polskim. Ohydny czyn bojowców niemieckich, do których należą również urzędnicy gminy, wywołał wśród ludności polskiej silne wzburzenie.

Międzynarodowa wystawa kolonjalna w Paryżu a misje.

Jak wiadomo, Hiszpanja przed dwoma laty na swej wystawie w Barcelonie, a Belgja przed rokiem na wystawie w Antwerpji zarezerwowały wiele miejsca dla swych misjonarzy i ich dzieł. To samo czyni obecnie Francja w związku z międzynarodową wystawą kolonjalną, która zostanie otworzona w maju b. r. pod kierownictwem marszałka Lyautey'a.

Nad budową pawilonu misyjnego w. parku Vincennes **pracują najwybitniejsi z pośród artystów katolickich we Francji.** Zgodnie z życzeniem marszałka pawilon będzie miał charakter nawskroś kolonjalny. Największy z jego budynków w nawie głównej, wyobraża kościół w stylu „Dalekiego Wschodu". Potrójny charakter pawilonu misyj katolickich symbolizuje olbrzymie pole ich apostolatu: kraje religji buddyjskiej, kraje islamu i kraje fetyszyzmu. (KAP).

—X—

34.000 trupów dzieci w Szanghaju.

Wedle oficjalnego komunikatu, w ciągu ubiegłego roku zebrano na ulicach miasta zgóra 36.000 trupów, w czem przeszło 34.000 zwłok dziecięcych. — **Powodem masowej niekiedy śmierci był głód oraz dżuma.**

Skoczył z 4 piętra i wstał zdrów.

W Berlinie zdarzył się w tych dniach niezwykły wypadek. Oto niejaki Schmidt, by ujść przed aresztowaniem z powodu defraudacji, usiłował popełnić samobójstwo i rzucił się z czwartego piętra na bruk. Gdy się zbiegli ludzie **Schmidt o własnych siłach podniósł się z ziemi i okazało się, że jest zupełnie nieuszkodzony.**

—o—

SKÓRY Z 250.000 PSÓW NA RĘKAWICZKI.

Sowiecka rada komisarzy ludowych wydała rozporządzenie, mocą którego zabitych ma być w północnym Kaukazie 100.000 psów, w Rosji środkowej 50.000, w okręgu moskiewskim 73.000, w Zagłębiu donieckiem 24.000, razem około 250.000. Skóry zabitych psów mają być przeznaczone na fabrykację rękawiczek, któremi **Sowiety chcą zarzucić rynki zagraniczne** i przez ceny dumpingowe zrujnować tą gałąź przemysłu w państwach europejskich.

NOWY TUTANKHAMEN?

Ekspedycja archeologiczna uniwersytetu Pensylwanji, prowadząca prace wykopaliskowe koło piramid w Egipcie, odkryła nienaruszony grobowiec z okresu IV-ej dynastji, t. j. około 2.500 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Grobowiec wycięsany jest w granicie czerwonym i przedstawia sobą blok, którego waga wynosi 1000 ton.

Skarbonka.

Dziecko pociąga nowość.

Ruchliwy jego umysł nie zatrzymuje się długo na jednym miejscu, a najpiękniejsza zabawka, do której się przyzwyczaił, już go nie bawi, gdy ją poznał, — woli najprostszą, najmniej ciekawą, ale nową — inną.

Może jest w tem utajone pragnienie poznania wszystkiego. Może jest to pęd, który i dorosłego człowieka popycha na drogę badań? Może jest to droga Pasteura, Edisona, Bergsona, droga zwycięskich wynalazców, filozofów?...

Przyglądając się światu, dziecko także szuka prawdy. Wabi go ona tysiącem promieniejących obliczy. Raz upojone czarodziejskim światłem, innym razem przestraszone chłodem półmroku, dziecko wciąż szuka i nie ustaje w poszukiwaniach. Dlatego umysł dziecięcy tak bardzo porywa świat bajki.

Tam są wszystkie możliwości, tam tyle jest cudownych prawd, które czarują naiwny umysł, które karmią wyobraźnię. Stosunek dziecka do najmilszych towarzyszek życia, to jest do zabawek, jest ten sam. W każdej zabawce szuka ono czegoś nowego, bada ją i psuje, bo chce się dowiedzieć, jaka jest, dlaczego jest taka? I tu często najtańsza podoba się więcej od drogiej, kunsztownej i wartościowej.

Nie zmienia się tylko stosunek dziecka do skarbonki. Gliniana, zwykle nieładna skorupka ma taki wielki wpływ i urok dla umysłu dziecka.

Trzeba widzieć walkę malującą się na twarzy takiego malca, gdy otrzymane grosiki trzyma w rączce. Może sobie sam za nie kupić cukierki, albo malowankę, albo ołówek, albo tyle innych ładnych nadzwyczajnych rzeczy, które wabią go z okien wystawowych?

Lecz skarbonka zwycięża wszystkie pokusy. I malec ze skupieniem i powagą, jakby spełniał jakiś obowiązek tajemny, wrzuca swoje grosiki do ciemnej dziurki skarbonki.

Do skarbonki swojej jest przywiązany. Często podchodzi do niej, przymyka oczko i zagląda przez szparkę, potem potrząsa nią, waży w rączce ciężar.

Cóż to za tajemniczą władzę ma nad nim skarbonka?

Czem jest dla umysłu dziecka?

Oto zdaje się, że skarbonka, w której dziecko chowa i zbiera swoje grosiki jest dla niego wielką, nieznaną, możliwością, światem z bajki, owym sezamem, przed którym dość powiedzieć: „otwórz się", by cuda zobaczyć.

Zamyślona główka dziecka snuje projekty, co sobie kupi za pieniądze ze skarbonki. Codzień inne, co godzina nawet. Może kupi to, a może tamto. Sama myśl, że może kupić — raduje go i bawi. Może, ale jeszcze nie kupi, poczeka trochę i kupi jeszcze ładniejsze, czego więcej pragnie — skarbonka daje mu tę władzę, tę możność.

Daje mu poznać skalę własnych wymagań i wartość. Przez nią staje się takim małym panem, który... może dużo.

To jest tajemnica uroku glinianej skarbonki.

Oto P. K. O. podarowuje dzieciom wielką już nie glinianą skarbonkę: przeznaczyła specjalne okienko dla dzieci, które mają swoje książeczki oszczędnościowe.

Każdy ojciec i matka wzrozumieniu kolosalnej wagi, jaką może mieć dla rozwoju charakteru dziecka taka książeczka oszczędnościowa — powinien mu ją podarować.

Książeczka P. K. O. dla dziecka — to otwarty świat dla niego, to poczucie własności, które kształci charakter i wolę.

J. Ł.

KATASTROFALNY BRAK WODY W NILU.

W roku bieżącym już obecnie daje się zauważyć zatrważający brak wody nilowej do irygacji terenów uprawnych Egiptu. Rezerwuar assuański, którego poziom obniża się w normalnych warunkach w trzecim tygodniu marca, w tym roku zaczął opadać począwszy od 25-stycznia. Ten stan rzeczy mógłby się zmienić na lepsze jedynie skutkiem obfitych i wczesnych deszczów w Abisynji, na co jednak trudno liczyć, wobec czego inżynierowie irygacyjni proponują jako środek zapobiegawczy, wzbronienie uprawy ryżu, zużywającej największą ilość wody. Minister Robót Publicznych, Ibrahim Fahmy Pasza oświadczył, że wobec niewystarczalności podwyższenia zbiornika Assuańskiego, niezbędną jest budowa nowego w Dżebel Awlja. Projekt budowy był już opracowany, lecz został odłożony ze względów oszczędnościowych.

Literatura, muzyka, sztuka

Prof. Pigoń żegna się z Wilnem.

Nietylko uniwersytet Stefana Batorego, ale i całe Wilno kulturalne z żalem pożegnało odjeżdżającego na katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim profesora i rektora wileńskiej wszechnicy, dra Stanisława Pigonia. W czasie dziesięcioletniego pobytu w Wilnie rozwinął on ożywioną pracę zarówno naukową, jak i społeczną. Był najczynniejszym członkiem Tow. Przyjaciół Nauk, prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich. Kultura Wilna wiele ma do zawdzięczenia odjeżdżającemu znakomitemu uczonemu.

Wystawa sztuki religijnej w Katowicach

Jak już donosiliśmy, z początkiem kwietnia br. otwartą zostanie w Katowicach — wielka Wystawa Sztuki Religijnej, którą organizuje Związek Artystów Plastyków w salonach recepcyjnych gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Z dzieł artystów nieżyjących wystawione będą prace m. in. **Matejki Jana, Stanisława Wyspiańskiego, Jacka Malczewskiego i Zygmunta Langmana.** Artystów współczesnych reprezentować będą: Bukowski, Jan, Bunsch Adam, Dunikowski Ksawery, Jastrzębowski Wojciech, Laszczka Konstanty, Raszka Jan, Zofja Stankiewiczówna, Leon Wyczółkowski i wielu innych.

Wystawa obejmie oprócz malarstwa stalugowego, witrażowego, dekoracyjnego, rzeźby, grafiki, tkaniny, złotnictwa, także dział restauracji zabytków sztuki religijnej.

WIECZÓR LITERATURY BUŁGARSKIEJ W WARSZAWIE.

Niedawno w sali Polskiego Klubu Artyst. w Warszawie odbył się wieczór poświęcony literaturze bułgarskiej, urządzony przez „Zrzeszenie Beletrystów Polskich“. Prelekcję wypowiedział prof. Dr Gołąbek, poprzedzoną słowem wstępnem przez W. Bogusławskiego. Całość wieczoru dopełniły część koncertowa, następnie śpiew, deklamacje, oraz chór studentów bułgarskich. Wieczór obecnością swą, poza kolonją bułgarską, zaszczycił minister pełnomocny Bułgarji Robeff. Sala była przepełniona. Zrzeszenie Beletrystów Polskich od dłuższego czasu pracuje wydatnie nad propagandą i zbliżeniem twórczości polskiej do twórczości bratnich narodów słowiańskich. (s. g.)

Skandale operowe.

Kto winien wystawienia „Króla-kochanka“?

Pisaliśmy już o podłożu skandalu galówkowego w Operze warszawskiej. Onegdaj na posiedzeniu rady m. Warszawy klub radców sanacyjnych wystąpił z ostrą krytyką zarządu w związku ze skandalem. W odpowiedzi prez. Słomiński wykazał, że ani magistrat, ani kierownictwo teatrów nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wystawienie sztuki „Króla-kochanka“, ponieważ pod względem muzycznym sztuka stoi na właściwym poziomie. — **Libretto napisał czynny urzędnik Prezydjum Rady ministrów, zaś sztukę po namyśle zakwalifikował przedstawiciel komitetu uczczenia imienin p. Piłsudskiego.**

Bój w cukierni.

W jednej z cukierń warszawskich rozegrała się niezwykła scena. Oto został tam pobity przez własną żonę dyrygent Opery warszawskiej A. Dołżycki, siedzący w towarzystwie pewnej pani. Małżonka p. Dołżyckiego podeszła do stolika i wszczęła bój z mężem i jego towarzyszką. Epilog boju: — sprawa między p. Dołżyckim a mężem owej pobitej towarzyszki dyrygenta.

Reżyser bije kobietę!

W Operze poznańskiej miało miejsce onegdaj niezwykłe wydarzenie. Oto primadonna, p. K. spóźniła się na próbę. Reżyser S. robił jej wymówki, poczem pchnął ją, na co artystka zareagowała czynnie. W odpowiedzi reż. S. pobił dotkliwie p. K. jakąś szpicrutą. — W związku z tem pojawiły się w Poznaniu ulotki, piętnujące fakt pobicia artystki.

Gdzie podziała się załoga




niemieckiego statku rybackiego „Scharnhorst“? Okręt ten wyruszył na połów ryb do morza Białego przed trzema i pół laty. W r. 1928 znaleziono resztki statku wśród brył lodowych morza Białego (jak to widzimy na ilustracji), jednak załoga przepadła bez wieści. Chodzą pogłoski, że wszystkich 13 marynarzy uwięzio no na osławionych wyspach Sołowieckich. Z lewej strony widzimy dowód cę statku rybackiego, Schmidta.

Restauracja kościołów krakowskich.

Postępy robót około odnowienia kościoła św. Piotra.

Kraków, jako zbiorowy pomnik sztuki i przeszłości, ma znaczenie nietylko dla Polski ale i zagranicy. Przyciąga coraz więcej cudzoziemców, podnosi przez to szacunek obcych dla naszego narodu. To też ruina i zguba tych zabytków byłaby ciosem nieobliczalnym, przynoszącym wstyd i szkodę dla Polski w opinji Europy.

W ostatnich latach jesteśmy świadkami wytężonej pracy stróżów świątyń krakowskich nad zabezpieczeniem zniszczonych kościołów przed dalszą ruiną. Dzięki niezmordowanym zabiegom ks. Inf. Dr. Kulinowskiego, **kościół Marjacki, wspaniały okaz gotyku, wraca systematycznie choć powoli — w miarę funduszów — do dawnej świetności.**

Również i Bazylika św. Piotra i Pawła, najcenniejszy w Polsce zabytek późnego renesansu i wczesnego baroku, zaczyna pod przewodem prepozyta Kolegjaty WW. Świętych, **Ks. Kan. Misia przyoblekać się w nową szatę.** Podobnie ma się sprawa z **kościołem OO. Paulinów na Skałce, kościołem św. Katarzyny i t. d.**

P. Rudolf Pelc, b. prezes sądu okr. w Krakowie, przewodniczący Komitetu odnowienia kościoła św. Piotra, udzielił nam informacyj o postępie robót restauracyjnych tej świątyni.

W ciągu roku 1930/31 rozwinął Komitet działalność swą przedewszystkiem w kierunku przysporzenia funduszów i w tym celu rozesłał po całej Polsce odezwy z czekami, z prośbą o nadsyłanie ofiar na rzecz odnowienia kościoła św. Piotra (Nr. konta czek. PKO. 410.296), zorganizował muzykę kościelną w każdą niedzielę i święta podczas mszy św. o godz. 12-ej w południe, podjął akcję celem pozyskania większej liczby członków komitetu i t. d. Liczba ich wzrosła obecnie z 206 do 578.

W maju 1930 r. przystąpił Komitet do najpilniejszych robót konserwacyjnych na kościele św. Piotra, mianowicie do **pokrycia dachów 8 kaplic bocznych.** Dawna blacha miedziana była zupełnie podziurawiona i przepuszczała wodę deszczową i śniegową na sklepienia kościelne, powodując niszczenie i odpadanie cennych stiuków. Przy częściowem zdejmowaniu starej blachy miedzianej okazało się, że **całe belkowanie i wiązania drewniane oraz deski pod blachą zupełnie zgniły i trzeba było nowe w całości wstawić.** Belki zgniłe i spróchniałe polecił Komitet umieścić swego czasu u wstępu do kościoła, celem zaznajomienia szerszej publiczności z nieodzowną koniecznością robót nie cierpiących zwłoki.

Dokonano naprawy wiązań dachowych nad bocznemi kaplicami od strony północnej i południowej. Część belek zgniłych i szalowania wyrzucono, zastępując je materjałem zdrowym. Całą konstrukcję doprowadzono do zupełnie dobrego stanu, umocniwszy wiązania klamrami i śrubami. **Zmontowano dalej dzwony na nowej konstrukcji dębowej,** to znaczy dano nowe głowice z dźwigarów wraz z łożyskami kulkowemi, dokonano naprawy w robotach murarskich, mianowicie **ponaprawiano rozpadające się gzymsy ceglane, zburzono odstające wskutek zacieków części ścian i wymurowano je z cegły nowej na zaprawie wap. cementowej.** Części gzymsowań kamiennych na spoinach zalano cementem oraz sklamrowano.

Na płaszczyznach dachowych od strony sądu umocowano balustradę żelazną.

Dla odprowadzenia wody od budynku kościelnego przebudowano ścieki od strony północnej i południowej, dodając kamienia brukowca. Całość ułożono na piasku, ubito i zasypano piaskiem z cementem. Nad zakrystją i kaplicą bracką **wymieniono zmurszałe i zgniłe części konstrukcji drewnianej** oraz szalowanie pod blachę, umocowując całość śrubami oraz klamrami. Przemurowano gzymsy rozpadające się od deszczu i podkłady pod belki wiązarowe. Pokryto dachy nad zakrystją i kaplicą bracką blachą miedzianą na uczepkach i gwoździach miedzianych oraz założono rynny miedziane i rury spustowe.

Roboty dokonano pod kierunkiem technicznym architekty inż. Kramkowskiego. Koszt materjałów, jak blachy miedzianej, drzewa, cegły, cementu, piasku i robocizny wynosi 53.585.39 zł.

Dzięki subwencjom uzyskanym od Województwa krakowskiego 1500 zł., od **Kasy Oszczędności m. Krakowa 4000 zł., od** Magistratu 2000 zł. i ofiarom wypłacono 41.205,03 złotych.

Dalsza działalność Komitetu Odnowienia kościoła św. Piotra ograniczy się do zebrania funduszów na zapłacenie długów pozostałych.

O dalszej restauracji kościoła św. Piotra na razie niczego postanowić nie można wobec braku funduszów.

Koniecznego a szybkiego pokrycia domagają się dachy główne kościoła św. Piotra o powierzchni przeszło 2000 m. kwadr., których przybliżony kosztorys wyniesie około 150 tysięcy złotych. Komitet liczy, że ofiarne społeczeństwo polskie nie poskąpi ofiar na dalszą restaurację kościoła i umożliwi w ten sposób doprowadzenie akcji restauracyjnej do końca.

Sport.

Konsul polski — członkiem honorowym czeskiego klubu sportowego.

Konsulat Rzplitej Polskiej w Morawskiej Ostrawie donosi, że Walne Zebranie **Klubu Sportowego „Moravska Ostrava“ zamianowało jednogłośnie swym członkiem honorowym** Konsula R. P. w Morawskiej Ostrawie Dr. Karola Ripę.

Turniej zapaśniczy w Pradze o mistrzostwo Europy.

W **Pradze** rozpoczęły się mistrzostwa Europy w zapasach w stylu grecko-rzymskim z udziałem 16-u państw, m. in. i Polski. Z polskich zapaśników w pierwszym dniu walczył tylko **Gałuszka,** w wadze średniej i **uległ wicemistrzowi Europy, Szwedowi Johannsonowi** po sześciu minutach.

Kongres unji zapaśniczej uchwalił m. in. **powierzenie mistrzostw Europy r. 1933 Finlandji,** 1934 Jugosławji lub Włochom. Do Los Angeles wyjeżdżają tylko te państwa, które czują się silne. Pozatem **mistrzostwa Europy w walce wolno-amerykańskiej odbędą się po raz pierwszy w tym roku w Budapeszcie w październiku.**

Zdyskwalifikowano narciarza za niemoralne prowadzenie się.

Postanowieniem Zarządu Oddziału Narc. T. G. „Sokół“ **w Zakopanem** z dnia 16 kwietnia 1929 r. członek tego klubu **p. Leonard Motyka** skreślony został z listy członków **„za niemoralne prowadzenie się na terenie Zakopanego“.** Zarząd Główny P. Z. N. uchwalił p. Leonarda Motykę **dożywotnio zdyskwalifikować jako zawodnika i członka P. Z. N.** i ostrzega kluby przed przyjęciem p. Motyki w poczet swych członków.

—o—

CZARNI — CRACOVIA.

Przypominamy, że dziś, w **niedzielę 29 b. m.** odbędą się na boisku Cracovi, pierwsze w tym sezonie **na** własnem boisku zawody o mistrzostwo Ligi **między zespołem lwowskich „Czarnych“ a drużyną** gospodarzy. Początek tego spotkania **o godz. 3.30** pop.

—o—

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 29-go marca 1931.

Niedziela 29: Palmowa, św. Eustarjusza.

Poniedziałek 30: św. Jana Klimaka.

Poniedziałek 30: wsch. słońca o godzinie 5.44, zach. o 18.27.

—o—

STAN CHORÓB. W czasie od 22 do 28 bm. zanotowano wypadków szkarlatyny 11, dyfterji 8, tyfusu brzusznego 1, odry 12, róży 2, oraz ospy wietrznej 2.

DAŁ SIĘ NACIĄGNĄĆ. Stanisław Czech z Jodłowej bawiąc w Krakowie dla uzyskania wizy wjazdowej do Francji, kupił na ulicy od dwóch nieznanych mu osobników pierścionek rzekomo złoty. Po niewczasie przekonał się, że padł ofiarą oszustwa, gdyż pierścionek był z małowartościowego metalu.

HISTORJA TRANSPORTU 100 KG. ŚLIWEK. N. Magiera otrzymawszy od Norberta Schnalsbacha, kupca, 100 kg. śliwek suszonych, celem przewiezienia ich do szpitala św. Łazarza umknął z towarem i sprzedał go na Kazimierzu. Magierę aresztowano.

UCIEKŁ Z WIĘZIENIA. Z aresztu sądu powiatowego w Jordanowie zbiegł Józef Wojciech Zróbek, rodem z Choczni, powiatu wadowickiego, karany już 6-letniem więzieniem za zbrodnię oszustwa. Zbiegłego przytrzymano ostatnio pod zarzutem popełnienia nowego oszustwa i odstawiono go do sądu powiatowego w Jordanowie. Za zbiegiem wszczęto poszukiwania.

POŻAR W SUKIENNICACH. Wczoraj wezwano straż pożarną do gmachu Sukiennic, gdzie w suterenach, obok kuchni należącej do cukierni Noworolskiego zapaliły się szmaty a dym wydobywał się na zewnątrz przez okienko piwniczne. Ogień po kilku minutach ugaszono.

ZATRUŁ SIĘ ALKOHOLEM. Na stacji kolejowej w Płaszowie Jan Kozłowski, pracownik Monopolu spirytusowego „Krakus" doznał zatrucia alkoholem. W międzyczasie uległ on atakowi nerwowemu. Lekarz Pogotowia przywrócił do przytomności Kozłowskiego i przewiózł go do aresztu, gdzie pozostał do czasu zupełnego wytrzeźwienia.

—ooo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B L. 39). Poniedziałek 30 bm. prof. Un. Jag. Dr Stefan Szuman: Rola baiki w życiu psychicznem dziecka w wieku przedszkolnym (z obrazami świetln.); środa 1 kwietnia prof. Un. Jag. Dr Wład. Szafer: Park narodowy w Engadinie (z obrazami świetln.); czwartek 2 kwietnia prof. Józef Wiśniowski: Historja literatury dramatycznej w Polsce. Wstęp 50 gr. Początek o godz. 7-mej wieczór.

—ooo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Niedziela po południu: „Dobra wróżka" (ceny zniżone).

Niedziela wieczór: „Mayerling" (nowość).

Poniedziałek: „Mayerling" (nowość).

Wtorek: „Mayerling" (nowość).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Orkan" (w gł. roli Lupe Velez).

APOLLO: „Marokko" (w gł. roli Marlena Dietrich).

SZTUKA: „C. k. Feldmarszałek" (w gł. roli Vlasta Burian).

CORSO: „Dzieje z poniewieranej kobiety" (serce na bruku) w gł. rolach Kamila Horn, Wiktor Vargoni i Werner Fitters.

UCIECHA: „Z Byrdem do Bieguna Południowego".

—o—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Wczorajsze przedstawienie „Mayerlingu" Klaudjusza Anet'a obudziło tak znaczne zainteresowanie, iż kasę zamknięto przed rozpoczęciem przedstawienia. Wystawiony z dużym nakładem pracy i kosztów, „Mayerling" zapowiada się więc, jako jeden z największych sukcesów sezonu. Sztuka grana będzie dziś wieczorem i przez wszystkie dni następne do przerwy świątecznej. Dziś po południu, po raz ostatni, po cenach zniżonych ostatni utwór Molnara „Dobra wróżka", w znanej doborowej obsadzie. Tradycyjnym zwyczajem, da repertuar dni świątecznych przegląd najbardziej sukcesowych sztuk ostatniego czasu.

KONCERT PASYJNY. W krużgankach OO. Franciszkanów (wejście od placu W. W. Świętych L. 5) w niedzielę palmową, dnia 29 marca o godz. 7 i pół wieczór urządza Chór Cecyljański Koncert Pasyjny (na tle 25 obrazów Męki Pańskiej) pod kier. O. Rizziego. — Obrazy pod kier. O. Samuela. Szczegóły na afiszach i programach.

WIELKI KONCERT ORATORYJNY dziś w niedzielę palmową o godz. 7 wieczór w sali koncertowej Domu Katolickiego. Wykonane zostanie po raz pierwszy w Krakowie oratorjum o nawróceniu św. Pawła „Paulus" F. Mendelssohna, największe obok „Eljasza" arcydzieło muzyki oratoryjnej. Udział biorą art. op. pp. F. Misky (sopran), E. Płoński (baryton), Z. Woźniak (tenor), oraz chór mieszany i zespół symfoniczny Towarzystwa Oratoryjnego pod kierunkiem Dyr. Stefana Barańskiego. Koncert poprzedzi prelekcja prof. Uniw. Jag. Dr Z. Jachimeckiego.

—o—

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

W BAZYLICE OO. FRANCISZKANÓW w niedzielę palmową dnia 29 b. m. o godz. 12-tej odegra Zespół symf. Urzędników Kasy Chorych wyjątki z Oratorjum: „Siedm słów Chrystusa" Haydna pod batutą kapelmistrza Fr. Schaefera. Przy organach P. Rizzi Bernardino.

Senat Uniw. Jag. interwenjuje w Warszawie.

W Warszawie bawiła delegacja Senatu Akademickiego Uniw. Jag., złożona z rektora Załęskiego, oraz dziekanów wydziałów: filozoficznego, medycznego i rolniczego, w celu przedstawienia Rządowi najpilniejszych potrzeb materjalnych Uniwersytetu. Delegacja była przyjęta w Prezydjum Rady Ministrów przez wicepremjera Pierackiego w zastępstwie nieobecnego premjera Sławka i na ręce wicepremjera złożyła memorjały Senatu w sprawach budowy **nowej Bibljoteki Jagiellońskiej, wykończenia kliniki ginekologicznej, rozpoczęcia projektowanych budowli uniwersyteckich na terenach nabytych przez Rząd od miasta Krakowa i od szeregu lat stojących pustką, wreszcie w sprawie regularnej wypłaty dotacyj na potrzeby zakładów uniwersyteckich.**

Wicepremjer wszystkie te postulaty po kolei przedyskutował z delegacją, która mu udzieliła dokładnych informacyj o naglącym i niecierpiącym zwłoki charakterze danych potrzeb uniwersyteckich. **Delegacja otrzymała obietnicę, że najbardziej krzyczące potrzeby Uniwersytetu mimo wielkich trudności budżetowych, będą uwzględnione.** Kopje memorjałów zostały złożone także na ręce ministrów: skarbu i oświaty.

Roki sądu przysięgłych

rozpoczynają się w dniu 8 kwietnia (środa) rozprawą przeciw Władysławom Dudkom, oskarżonym o zbrodnię skrytobójczego morderstwa. Dnia 9 odbędzie rozprawa również o zbrodnię morderstwa przeciw Tadeuszowi Madejowi. Pozatem rozpisane są rozprawy na dzień 10 kwietnia przeciw Janowi Bachowskiemu, a na dzień 14 kwietnia przeciw Wł. Sinkowskiemu. Obaj oskarżeni są o zbrodnię morderstwa. Dnia 12 kwietnia odbędzie się rozprawa przeciw Konstantemu Sazanowowi o komunizm (§ 58).

27 EMERYTÓW NA 45 PRZYSIĘGŁYCH.

Jako przysięgli główni zostali wylosowani: Baltyzer Fr., urzędnik; Banach T., emeryt; Boryczko Wł., emeryt., maszyn. kolej.; Doros W., właść. realności; Fabjan L., emeryt kapitan, Flasza H., emeryt. nauczyciel; Jakubowski S., emeryt., urzędnik; Jank St., emeryt; Kamiński St., prokurent banku: Karp Wojciech L., urzędnik bankowy, Klejnowski Bol., zarządca hotelu; Kostka Fr., emeryt kolejowy; Kraus M. emeryt kolejowy; Lewandowski Kaz., dyrektor banku; Loret A., emeryt. starosta; Nowak Wł., właśc. realności; Paszkowski Bol., administr. realn.; Piątkowski J., emeryt. major; Piórecki J., właśc. realności; Roth J., emeryt. kapitan; Skowroński J., emeryt; Stach K., emert. prof. gimnaz.; Dr. Sawicki A., emeryt; Witzenik L., emeryt. kapitan; Wnękowski Al., właśc. realn.; Wrześniowski Fr., urzędnik bankowy; Zakrzewski Wł., emeryt. urzędnik; Zatrzewski F. emeryt. pułkownik; Zięcik J., właść. realności, Żyłowski B., właść. realności.

Jako przysięgli zastępcy: Bednarz St., właść. realności; Dobrzański J., kierownik browaru, Gręplowski J., emeryt. urzędnik; Kamiński A., emeryt. urzędnik skarb.; Kilijańczyk M. emeryt. urzędnik poczt.; Langsam M., właść. realn. i kupiec; Launer Wł., właść. realności, Łakociński J. emeryt. insp. celny, Marfiak St. emeryt kolejowy, Piątek G. właść. realności, Satalecki K. emeryt. urzędnik, Stańko R., emeryt kolejowy, Dr. Starzewski J. emeryt Izby skarb., Staśko J. emeryt, urzędnik, Tomoczek A. emeryt.

Oszustka w roli artystki dramatycznej.

Policja aresztowała Stefanję Przepolską, która od szeregu miesięcy uprawiała oszukańczy proceder. Obchodziła mianowicie różne instytucje bankowe, przemysłowe i firmy kupieckie i przedstawiając się jako Jadwiga Zaklicka, artystka Teatru miejskiego, **zbierała anonse i dobrowolne datki na jakieś teatralne wydawnictwo, wydawane rzekomo pod egidą teatru.** Już w jesieni, gdy pierwsi poszkodowani zaczęli się zgłaszać do Dyrekcji teatru w sprawie owych anonsów, teatr wydał komunikat przestrzegając łatwowiernych przed oszukańczemi manipulacjami. Mimo to Przepolska, po upływie kilku tygodni od ostrzeżenia, zaczęła na nowo swoje praktyki i **w ostatnich czasach wyłudziła w ten sposób od szeregu firm znaczniejsze kwoty.**

Rzecz szczególna, iż tyle osób padło ofiarą, mimo iż Przepolska nie jest podobna do znanej artystki teatru, pomijając już fakt, iż trudno wogóle przypuścić, by która z artystek teatru miejskiego mogła zajmować się podobnem przedsiębiorstwem.

—X—

Śmierć wskutek przejechania przez motorówkę.

Na torze kolejowym, tuż obok wsi Lubaszy, przejeżdżająca motorówka potrąciła 73-letnią Kunegundę Orszulak, która w kilka godzin po wypadku zmarła wskutek odniesionych obrażeń.

Ohydna zbrodnia.

Na polach wsi Łapczyce rolnik Antoni Kałucki znalazł lewą rączkę dziecka, uciętą w ramieniu. Ustalono, że jest to rączka niemowlęcia, które **prawdopodobnie poćwiartowano, a część zwłok rozrzucono po polach.** Dochodzenia w kierunku wykrycia sprawców zbrodni i odnalezienia pozostałych części zwłok są w toku.

Przeniesienia i nominacje w wojsku.

Ostatni Dziennik personalny Min. Spr. Wojsk. zawiera szereg przeniesień oficerów krakowskich pułków. Między innymi ppłk. dypl. **Leopold Gebl**, zastępca dowódcy 20 pp., został przeniesiony na stanowisko szefa wydziału w biurze ogólnym Adm. Min. Spr. Wojsk. a na jego miejsce w Krakowie zamianowany ppłk. dypl. **Józef Sierosławski** z inspektoratu armji w Warszawie. W korpusie oficerów sądowych zostali mianowani: Mjr. Dr. **Józef Król** kierownikiem wojskowego sądu rejonowego w Krakowie, kpt. Dr. Bolesław **Zawisza** sędzią śledczym, mjr. Dr. Mieczysław **Guentner** sędzią orzekającym i kpt. Wacław **Bara** podprokuratorem przy sądzie wojskowym. W korpusie oficerów sanitarnych mianowany został mjr. Adolf **Stanoch** starszym ordynatorem szpitala garnizonowego w Krakowie. Nadto kilku oficerów 20 pp. zostało przeniesionych z Krakowa do korpusu ochrony pogranicza i nadwrót z KOPU do Krakowa.

Aresztowanie włamywaczy kasowych.

Aresztowano Guzika Józefa (l. 21) z Tymowej, Srokę Jana (l. 24), z Płaszowa i Kozłowskego Józefa z Różnik, — sprawców usiłowanego **włamania do kasy komunalnej w Grybowie.**

Ubiegłej nocy trzech nieznanych dotąd sprawców dostało się do wytwórni wozów przy ulicy Wielickiej, usiłując włamać się do kasy ogniotrwałej. Włamywacze zostali jednak **spłoszeni przez stróża nocnego i zbiegli pozostawiając** na miejscu narzędzia do rozpruwania kas.

Życie gospodarcze.

Zjazd urzędniczy o dotkliwych restrykcjach uposażeniowych.

W dniu 29 i 30 bm. będzie obradował w Warszawie walny zjazd delegatów Stow. Urzędników Państw. Przedmiotem obrad będzie sprawa przewidywanej **obniżki płac urzędniczych, łącznie z już dokonanem wstrzymaniem awansów, przemianowań na etat oraz podwyższeniem opłat emerytalnych z 3% do 5%** i podatku dochodowego od uposażeń.

Dalszą z kolei sprawą, jest uchwalona ostatnio przez Sejm i Senat **nowela emerytalna**, która wywołała **duże niezadowolenie w sferach urzędniczych.**

Zjazd zajmie się nadto ważnemi dla świata urzędniczego sprawami, jak kwestją ustawowego unormowania godzin urzędowania i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, państwowej pomocy lekarskiej i t. p.

Bank Przemysłowy uzyskał odroczenie wypłat

do 27 czerwca b. r.

W piątek 27 b. m. Sąd okręgowy w Warszawie (wydział handlowo-upadłościowy) rozpatrywał podanie Polskiego Banku Przemysłowego o odroczenie wypłat. Podanie to załatwiono przychylnie, wobec czego bank uzyskał **odroczenie wypłat do 27 czerwca b. r.** Komisarzem banku mianowany jest sędzia Maksymiljan Wizel, kuratorem zaś p. Karol Rybiński, b. dyrektor Banku Polskiego.

Dalsze zniżki płac robotniczych.

W przemyśle drzewnym Bielska i okolicy obniżono płace robotników najemnych i terminatorów o 4—5 procent. w fabryce mebli Thonet Mundus w Jasienicy obniżono płace przeciętnie o 4 procent. Centralny związek pracodawców w przemyśle pomorskim obniżył zarobki od 4—10%.

PIERWSZE NICI TRANZAKCYJ MIĘDZY BLISKIM WSCHODEM A POLSKĄ.

Jak donoszą z Persji, firmy tamtejsze bardzo się zainteresowały na skutek działalności Targów Poznańskich, możliwościami importowemi z Polską. Zwłaszcza zakłady przetworów mięsnych w Tebrysie „Bracia Nassiroff“, mające w Europie swojego stałego przedstawiciela w Berlinie, zainteresowały się możliwością ekonsygnowania partyj towarów z rynków polskich. Na Targi zapowiada swój przyjazd z Berlina p. Hussein-Aga-Nassirin, upoważniony do finalizowania tranzakcyj. Bardzo korzystnym momentem w tym wypadku jest posiadanie przez firmę perską przedstawicielstwa w Europie, przez co unikną eksporterzy polscy długiej i kłopotliwej pisaniny. Obecność jednak europejskiego przedstawiciela firmy, posiadającej referencje Polskiego Instytutu Eksportowego, powinna być wykorzystana przez nas bez reszty.

EKSPORT MIĘSA I WYROBÓW MIĘSNYCH DO CZECHOSŁOWACJI.

Zainteresowani mogą przeglądać w biurze Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie w godzinach urzędowych obwieszczenie Ministerstwa Rolnictwa Republiki czechosłowackiej z dnia 26 stycznia 1931. Nr. 7685 regulujące przywóz mięsa i wyrobów mięsnych do Czechosłowacji z zagranicy.

WYKAZ UPADŁOŚCI FIRM NIEMIECKICH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie otrzymała wykaz upadłości i nadzorów sądowych firm niemieckich z okręgu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie. Wykaz jest do przeglądnięcia w biurze Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, ul. Długa 1.

WYNIK V KONKURSU IM. SOLVAYA.

Piąty rok zrzędu Wydział Prawa i Administracji Uniw. Jagiell. w Krakowie, korzystając z hojności Zakładów Solvaya w Polsce przyznał nagrody za najlepsze prace ekonomiczne. W tym roku na podstawie ogłoszonego konkursu na tematy: 1) Stabilizacja waluty w Polsce w latach 1924 i 1927 w świetle polskiej literatury, 2) Przemysł włókienniczy w Bielsku i Białej, 3) Przemysł ludowy w okolicach Krakowa. Wydział przyznał nagrody następującym studentom Wydziału: 1) Malinowskiemu Władysławowi, 2) Hagemejerowi Włodzimierzowi, 3) Pruszyńskiemu Mieczysławowi, 4) Pechnikowi Zdzisławowi, 5) Sokołowskiemu Janowi, 6) Rybarskiemu Leopoldowi.

Są tacy, którzy znajdują złoto.



Nie na ulicy jakiegoś ludnego miasta, ale w bezludnych pustyniach zachodniej Australji udało się pewnemu młodemu poszukiwaczowi złota znaleźć żyłę tego cennego metalu, ważącą 75 funtów. Na rycinie widzimy tego szczęśliwego człowieka, który nagle stał się bogaczem (bez kapelusza) jak trzyma w ręce żyłę złota, nazwaną dla swego dziwnego kształtu „złotą kotwicą“.

Projekty nowych podatków.

W ministerstwie skarbu toczą się obecnie w intensywnem tempie narady nad urealnieniem budżetu i nad opracowaniem nowych projektów ustaw podatkowych dla pokrycia deficytu budżetowego, który na rok najbliższy określił p. Matuszewski w kwocie 300 miljonów złotych, który jednak — według przewidywań kwotę tę znacznie przekroczy. Toteż gdyby pożyczka kolejowa pod zastaw linji Katowice — Gdynia zawiodła, zaszłaby konieczność zwołania sesji nadzwyczajnej dla rychłego załatwienia nowych projektów podatkowych.

ZMIANA USTAWY UPOSAŻENIOWEJ.

Przedewszystkiem zaś ma być wniesiony do Sejmu projekt **zmian ustawy uposażeniowej funkcjonarjuszy państwowych.** Zmiana ma polegać na zniesieniu mnożnej ruchomej a przez zaokraglenia in minus poborów, ma dać pewne oszczędności dla skarbu. Skasowane być mają wreszcie szczeble uposażeniowe, w ramach których odbywa się automatyczny awans co 3 lata.

Czynniki miarodajne zapowiadają dalej **nowelizację ustawy emerytalnej.** Ma ona polegać na zmianie stosunku państwa do emerytów b. państw zaborczych.

MIANOWANI BURMISTRZE MIAST WYDZIELONYCH.

W departamencie samorządowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pracują referenci nad ostatecznem wygotowaniem projektu małej ustawy samorządowej. Jak z istniejących już zarysów tego projektu można wnioskować wniesie on szereg osobliwości owianych dzisiejszym „duchem czasu“. M. in. projekt przewiduje, że miasta wydzielone z powiatów (szczególnie liczne w zachodnich województwach) miałyby mianowanych burmistrzów (prezydentów) i magistraty (ławników), zaś rady miejskie byłyby tylko ciałem doradczem i kontrolującem.

W kwietniu projekt Ministerstwa przedstawiony zostanie Państwowej Radzie Samorządowej, (która dotychczas nigdy się jeszcze nie zebrała), zaś w maju będzie wniesiony do Sejmu.

KATASTROFALNY STAN SAMORZĄDÓW.

Jest rzeczą charakterystyczną, że sfery rządowe poświęcają obecnie całą uwagę na ukrócenie praw samorządu przez pozbawienie rad miejskich prawa wyboru burmistrzów — zamiast zająć się sprawą groźnego stanu finansów komunalnych. Znamiennem jest oświadczenie prez. m. Lwowa p. Brzozowskiego, który mimo choroby — nie dozwalającej na opuszczanie łóżka, wziął w ostatnich dniach specjalnie udział w zebraniu zarządu BB, którego jest członkiem, aby jak oświadczył — „uderzyć tam na alarm, iż dalsze odwlekanie załatwienia przez Sejm i rząd sprawy ustroju samorządów i pomocy finansowej dla miast może doprowadzić do tego, że samorząd załamie się“.

Sprawę pomocy finansowej rządu dla miasta — mówił — i sprawę ustawowego załatwienia ustroju samorządów uważam za tak palącą, że na piątek, 27-go bm. zwołałem jako przewodniczący sekcji samorządowej zebranie poselskie, poświęcone tej sprawie, choć przyznaję, że nie bardzo czuję się na siłach opuścić łóżko“.

Słowa te wskazują wymownie na wiszącą nad finansami miast groźbę katastrofy.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 28 marca. Dolary 8.91 i trzy czwarte, 8.93 i trzy czwarte, 8.89 i trzy czwarte. Dewizy: Belgja 124.08, 124.39, 123.77; Londyn 43.32¾, 43.43½, 43.22; Nowy Jork 8.91, 8,93, 8,89; Nowy Jork telegraficznie 8.91, 8,93, 8.89; Paryż 34.88, 34.98, 34.78; Praga 26,42½, 26.49, 26.36; Szwajcarja 171.60, 172.03, 171.17; Wiedeń 125.35, 125,66, 125.04; Włochy 46.72½, 46,85, 46,60; Berlin w obrotach prywatnych 212.55.

KURSA OBLIGACJI.

4% inwestycyjna premjowa 93.50 — 8% dolarowa 74.50—74 — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 — 7% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 83.25.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 28 marca. Paryż 26.32¾, Londyn 25.25 1/8, Nowy Jork 5.19.65, Belgja 72.32½, Włochy 27.22¼, Hiszpanja 56.50. Holandja 208.32½, Berlin 123.87, Wiedeń 73.06½, Sztokholm 139.22½, Oslo 139.07½, Kopenhaga 139.02½, Sofja 3,76¼, Praga 15.40, **Warszawa 58.20,** Budapeszt 90.60, Białogród 9.12 7/8, Ateny 6.75, Konstantynopol 2.46½, Bukareszt 3.09, Helsingfors 13.07½, Buenos Aires 181.06.

Radio.

Poniedziałek 30 marca.

Warszawa (1411.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12,10 Płyty gramofonowe; 14.40 Odczyt dla maturzystów pt.: „Reformy polityczne i społeczne w Anglji“; 15 Odczyt „Stosunek Śląska do Polski w rozwoju dziejowym“; 15.35 Przegląd komunikacyjny; 15.50 Lekcja języka francuskiego; 16.10 Komunikat dla żeglugi; 16.15 Program dla dzieci starszych; 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt ze Lwowa; 17.45 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19.25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów; 19.30 Płyty gramofonowe; 19.35 Program na dzień następny; 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; 19.55 Płyty gramofonowe; 20 Odczyt aktualny z Poznania; 20.20 Feljeton pt.: „Z moich zadumań nad fortepianem Chopina; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, O. K. Kalliwoda (mezosopran) i L. Urstein (akomp.); 22 Feljeton pt.: „Odczucia i przeczucia ludzkie“; 22.15 Płyty gramofonowe; 22.50 Komunikaty.

Kraków (312.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu, hejnał; 12,10 Płyty gramofonowe; 13.10 Komunikat meteorologiczny; 14.20 Komunikat gospodarczy; 14.40 Odczyty dla maturzystów; 15.35 Przegląd komunikacyjny; 15.50 Lekcja francuskiego; 16.10 Komunikat dla żeglugi; 16.15 Program dla dzieci; 16.45 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt ze Lwowa; 17.45 Recital śpiewaczy p. St. Korwin-Szymanowskiej, przy fortepianie dyr. B. Wallek-a Walewski; 18.45 Rozmaitości, komunikaty; 19.10 „Skrzynka“ i giełda rolnicza; 19.25 Uwagi dla detektorowiczów; 19.30 Płyty gramofonowe; 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; 20 Odczyt z Poznania; 20.20 Feljeton muzyczny; 20.30 Koncert; 22 Feljeton; 22.15 Płyty gramofonowe; 22.50 Komunikaty.

Katowice (408.7). G. 15.20 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Województwa Śląskiego, oraz komunikat Teatru Polskiego; 18.45 Codzienny odcinek powieściowy; 19.15 Prof. Wł. Dzięgiel: „O tak zwanej kolonizacji niemieckiej w Polsce“; 23 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych (rok czwarty). Arthur Osborne mówić będzie w języku angielskim na temat „A polish Easter (Wielkanoc śród ludu polskiego).

Lwów (380.7) G. 15.20 „Niedziela Palmowa“ w opracowaniu p J. Wieszczka; 16.55 „Cele zadania Czerwonego Krzyża“ — wygłosi dr J. Metzger; 17.15 „Wpływ miasta i wsi na długowieczność“ — wygłosi dr E. Doliński. Transmisja na wszystkie stacje polskie; 22.15 Arje i pieśni **w wykonaniu p. S. Grifflówny.**

Miasta bronią się przed grożącą im katastrofą.

W wyniku długotrwałych narad zarząd Związku Miast postanowił wystąpić do rządu o wydanie zarządzeń, któreby odwróciły od miast grożącą im katastrofę finansową.

W ub. piątek delegacja związku, złożyła w prezydjum Rady Ministrów następujące postulaty:

1) skonwertowanie pożyczek krótkoterminowych i wekslowych miast na kredyt długoterminowy,

2) zwolnienie miast od wykonywania ustaw, które nie wskazują pokrycia wydatków,

3) przywrócenie miastom podatku elektrycznego, drogowego i szpitalnego,

4) nałożenie na kasy chorych obowiązku płacenia szpitalom miejskim za swych chorych,

5) przyspieszenie wypłat należności rządowych za wodę, gaz, elektryczność,

6) udzielanie nowych pożyczek na dokończenie rozpoczętych inwestycyj.

Ponadto w najbliższym czasie odbędzie się jeszcze jedno zebranie w tej sprawie z udziałem posłów i senatorów samorządowców, oraz przedstawicieli rządu.

Wygrana na loterji klasowej.

Warszawa, 28. 3. (Telef. wł.) W dniu dzisiejszym padły następujące wygrane w ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej: 20.000 zł. na nr 138.792, 10.000 zł. na nr 145.284, 5.000 zł. na nr 27.175, 3.000 zł. na nry: 110.088, 139.467, 150.658, 2.000 zł. na nry: 15.163, 55.835, 161.749, 195.427.

POŻEGNANIE WICEMIN. STARZYŃSKIEGO.

Warszawa, 28. 3. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w wielkiej sali konferencyjnej Min. Skarbu odbyło się pożegnanie ustępującego wiceministra skarbu p. Starzyńskiego.

ODZNACZENIA ORDEREM BIAŁEGO LWA.

Warszawa 28. 3. (Telef. wł.). Dziś w południe w gmachu poselstwa czeskiego poseł czechosłowacki przy rządzie polskim dr. Girsa w imieniu prezydenta Czechosłowacji wręczył odznaki orderu lwa białego redaktorom: p. Bol. Koskowskiemu, p. Zdzisławowi Dębickiemu, p. Adolfowi Nowaczyńskiemu, prof. Kurnatowskiemu, oraz członkom porozumienia prasy polsko-czechosłowackiego red. Bazylewskiemu, Przysieckiemu i Wierzyńskiemu. W imieniu odznaczonych wygłosił przemówienie red. Koskowski, podkreślając konieczność zbliżenia obu narodów ze względów historycznych, kulturalnych, gospodarczych, politycznych, a także i uczuciowych.

UWALNIAJĄCY WYROK W PROCESIE O SABOTAŻ.

Lwów, (PAT). Wczoraj wieczorem zapadł tu wyrok w procesie przeciw sabotażystom ukraińskim. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych trybunał wydał wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych.

ZMARŁA W NĘDZY MIMO POSIADANYCH KOSZTOWNOŚCI I GOTÓWKI.

Lwów, (PAT). Z Kołomyi donoszą, że onegdaj zmarła tam emerytowana nauczycielka szkoły powszechnej Baranicka, która w ostatnich latach żyła w zupełnem odosobnieniu i niemal w nędzy w małym domku w dzielnicy żydowskiej. Komisja, przybyła na miejsce po zawiadomieniu o zgonie, znalazła w mieszkaniu zmarłej znaczne kosztowności oraz gotówkę w kwocie 12 tysięcy zł.

Samobójstwo krakowskiego adwokata.

Wczoraj wieczorem mieszkańcy Krakowa zostali poruszeni wiadomością o tragicznym zgonie adwokata krakowskiego Dra Jana Reklewskiego. Dr Reklewski powiesił się w swem mieszkaniu (pl. Szczepański 7, I. p.) na sznurze przywiązanym do zawiasu szafy. Domownicy zastali już tylko martwe zwłoki. Denat targnął się na swe życie skutkiem silnego rozstroju nerwowego. Dr Reklewski był czynnym adwokatem, właścicielem dóbr pod Nowym Sączem. Liczył lat 53.

Akcja Niemiec o odebranie Polsce Pomorza.

Warszawa, 28. 3. (Tel. wł.). „Kurjer Warszawski" w depeszy z Paryża donosi, że dziennik „Paris Midi" wydał w południe dodatek nadzwyczajny z depeszą z Kowna o akcji, z jaką zamierza wystąpić rząd berliński w sprawie

odebrania Pomorza Polsce.

Redaktor naczelny pisma „Paris Midi" Gabrjel Peurreux gwarantuje autentyczność wiadomości i absolutną wiarygodność źródła

Według depeszy kowieńskiej rząd niemiecki jeszcze przed zwołaniem konferencji rozbrojeniowej zamierza wystąpić z kategorycznem żądaniem reaneksji korytarza gdańskiego na warunkach następujących:

1) Polska oddaje Niemcom Pomorze wraz z całą doliną Noteci.

2) Niemcy gwarantują Polsce prawa zdobyte na Pomorzu i godzą się na zawarcie traktatu międzynarodowego z dodatkiem gwarancyjnym państw sprzymierzonych, że Polska korzystać będzie ze swobodnego dostępu do morza.

3) Pomorze w posiadaniu Niemiec będzie tak samo jak strefa nadreńska zdemilitaryzowane. Niemcy nie będą miały prawa utrzymywania tam garnizonów wojskowych.

4) Niemcy zwrócą Polsce wszystkie wydatki, poniesione na budowę Gdyni, jak również biorą na siebie zobowiązania, zaciągnięte przez Polskę wobec firmy Schneider-Creuzot w związku z budową linji kolejowej Górny Śląsk—Gdynia.

5) Niemcy wymuszą na Litwie, aby porozumiała się z Polską w ten sposób, że Kłajpeda będzie oddana do użytku jako kondominjum polsko-litewskie, wreszcie Łotwa odstąpi Polsce wolną strefę w Libawie.

Po powyższej wiadomości, redaktor naczelny „Paris Midi" dodaje komentarz w najwyższym stopniu

alarmujący

i wyraża wątpliwość, czy Polska mogłaby się zgodzić na podobne propozycje niemieckie.

Redaktor Peurreux stwierdza, że nie tylko sama Polska jest zainteresowana kwestją Pomorza ale także wielkie państwa zachodnie i Liga Narodów. Chodzi tu także

o traktaty pokojowe.

„Paris Midi" zaznacza dalej, że bez porozumienia polsko-niemieckiego trudno jest myśleć o porozumieniu francusko-niemieckiem, a zagadnienie pomorskie uważa za najniebezpieczniejsze dla pokoju Europy. Red. Peurreux, kończy uwagą, że Niemcy nadużywają cierpliwości państw zachodnich.

Depesza i artykuł „Paris Midi" wywołały w kołach politycznych Paryża silne poruszenie.

Zniżka płac urzędniczych od 1-go maja b. r.?

PROJEKT MIN. MATUSZEWSKIEGO REORGANIZACJI FINANSÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 28. 3. (Telef. wł.). W kołach politycznych opowiadają, że min. Matuszewski, który jest uważany obecnie po dymisji wicemin. Starzyńskiego za jedynego fachowca w sprawach finansowych w grupie pułkownikowskiej, ukończył prace nad projektem

reorganizacji finansów

państwowych i planem zrównoważenia budżetu na r. 1931/32.

Zaraz po powrocie min. Piłsudskiego do Polski projekt ten ma stać się przedmiotem narad między min. Piłsudskim, a min. Matuszewskim.

Jak wiadomo, p. Piłsudski za czasów swego ostatniego premjerostwa współpracował czynnie z min. Matuszewskim nad preliminarzem budżetowym na r. 1931/32, więc i obecnie min. Matuszewski chce z nim

uzgodnić

wszystkie swe projekty, które zmierzają do poprawy tego budżetu.

Jest publiczną tajemnicą, że marsz. Piłsudski był przeciwnym podniesieniu pensyj urzędniczych, oświadczył to zresztą w jednym z wywiadów. Niezawodnie więc zaaprobuje wniosek min. Matuszewskiego o

obcięcie pensyj urzędniczych o 15%.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że zniżka ta będzie wprowadzona od 1 maja. Poza tem projekt naprawy finansów opracowywany przez min. Matuszewskiego zmierza do wprowadzenia szeregu

nowych podatków.

Sprawa ta jest pilna, gdyż nawet po obcięciu pensyj urzędniczych o 15% min. Matuszewski nie będzie mógł jeszcze zrównoważyć budżetu. Potrzebne jest w tej sytuacji

zwołanie Sejmu,

któryby projekty podatkowe rozważył i uchwalił. Są jednak jeszcze inne czynniki, naglące do zwołania w najbliższych tygodniach sesji nadzwyczajnej Sejmu. Oto min. Zaleski wraz z wicemin. Kocem kończą w Paryżu pertraktacje z francuskim min. skarbu Flandinem w sprawie

pożyczki miljarda franków,

czyli 350 miljonów zł. dla Polski. Układ pożyczkowy musi być ratyfikowany przez Sejm. W związku z temi faktami ukazała się w kuluarach sejmowych pogłoska, że sesja nadzwyczajna Sejmu i Senatu zostanie zwołana w ostatnich dniach kwietnia. Na sesji tej ratyfikowanoby pożyczkę i uchwalono szereg nowych podatków, którą są przewidziane w planie min. Matuszewskiego.

12 i pół mil. deficytu w budżecie państwowym za luty.

Warszawa, 28. 3. (Telef. wł.). Według dotychczasowych zestawień wyniosły wydatki państwowe w lutym b. r. 212.5 miljonów zł., wobec 200 miljonów zł. dochodów skarbowych. Niedobór skarbowy za luty wynosi więc 12.500.000 zł. Niedobór ten został pokryty, zgodnie z zapowiedzią min. Matuszewskiego, z płynnych rezerw skarbowych.

Układ o pożyczkę dziś będzie podpisany.

Warszawa, 28. 3. (Tel. wł.). Dziś w Paryżu podpisany będzie układ w sprawie pożyczki miljarda franków dla Polski. W rokowaniach biorą udział min. Zaleski, wiceminister Koc, oraz francuski min. skarbu Flandin.

Podatek od kart.

Warszawa, 28. 3. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym ogłoszona została w „Dzienniku Ustaw Rzplitej" ustawa o opłatach od kart.

Opłata wynosić będzie przy kartach sporządzonych z kartonu papierowego od talji do 36 kart 1.30 zł., od talji ponad 36 kart 2 zł. Przy kartach sporządzonych z innych materjałów, jak płótno, jedwab, masa celuloidowa, aluminjum i t. d. pobierana będzie opłata 10 zł. od talji.

Centrum niemieckie za porozumieniem z Francją.

Paryż, 28 marca. „Excelsior" podaje dziś wywiad swego berlińskiego korespondenta z przywódcą centrum prałatem drem Kaasem.

„Dzisiejsze Niemcy — mówi dr. Kaas — charakteryzuje zupełna dezorjentacja, wywołana brakiem nadziei na przyszłość. Pierwszym warunkiem uzdrowienia wewnętrznej sytuacji jest usunięcie niebezpieczeństwa, jakie grozi ze strony narodowych socjalistów i komunistów. Centrum niemieckie dąży do porozumienia z Francją, gdyż tylko na tej drodze widzi możliwość odbudowy Niemiec.

Aby w tej sprawie znaleźć rozwiązanie, należałoby najpierw załatwić trzy zasadnicze punkty: kwestję reparacyj, kwestję rozbrojenia i kwestję ochrony mniejszości narodowych. Nie powinno się zapominać o traktatach, które zachowują żywotność tylko wówczas, jeżeli będą posiadały możliwość ich zmiany. Podpisując traktat wersalski Niemcy wiedziały, co on oznacza; był to jednak jedyny sposób, aby uniknąć zupełnej katastrofy. Bylibyśmy tego traktatu nigdy nie podpisali, gdybyśmy już wówczas nie liczyli na możliwość dokonania w nim zmian. W Wersalu stworzono nową Europę, nie liczono się jednak z warunkami gospodarczemi, politycznemi i psychologicznemi, któreby nowej Europie dały możność życia. Trzeba sobie uprzytomnić, że dotychczasowy stosunek zwycięzców do zwyciężonych nie może trwać dłużej, aby z konieczności nie podzielić Europy na dwa obozy, co byłoby wielką przeszkodą dla polityki pojednania. Mam jednak nadzieję, że teza Tardieu, iż traktaty są niezmienne, nie jest ostatniem słowem Francji". Omawiając sprawy reparacyjne dr. Kaas oświadczył, że Niemcy mają zamiar wywiązać się zobowiązków, nałożonych na nie planem Younga, powinno im się jednak przyznać pewne ulgi w dziedzinie gospodarczej i finansowej.

Nowy zarząd Stronnictwa Ludowego na Małopolskę.

Kraków. W dniu 28 marca b. r. odbyło się zebranie posłów i członków Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego z Małopolski, celem wyboru Zarządu na Małopolskę oraz ułożenia planu prac organizacyjnych. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Witosa, na zastępców p. Dr. Putka i posła Pawłowskiego, na sekretarza p. Tepera.

Po referatach p. Witosa i Dr. Putka, w dyskusji przemawiali: Gruszka, Zajda, Ks. Panaś, Banach, Pawłowski, Marcinkowski, Krzeptowski, Hofman, Dr. Hyży, Marchwicki, Garlacz, Budzisz, Teper, Pawłowski, Brodacki, Opolski, Pluta, Janusz, Maciuszek, Madejczyk. Wybrano nowy Zarząd przez aklamację, w składzie: P. Witos — prezes, Dr. Putek i p. Pawłowski wice-prezesi, Gruszka — sekretarz, p. Opolski — zast. sekretarza, Marchwicki — skarbnik, Szczepański — zast. skarbnika. Na wniosek p. Opolskiego wyrażono hołd więźniom brzeskim.

———ooo———

Konferencja Małej Ententy już z początkiem kwietnia.

Paryż 28 marca. „Petit Parisien" donosi z Belgradu, że konferencja Małej Ententy, jaka miała się odbyć w maju, ze względu na austro-niemiecki układ celny odbędzie się już z początkiem kwietnia.

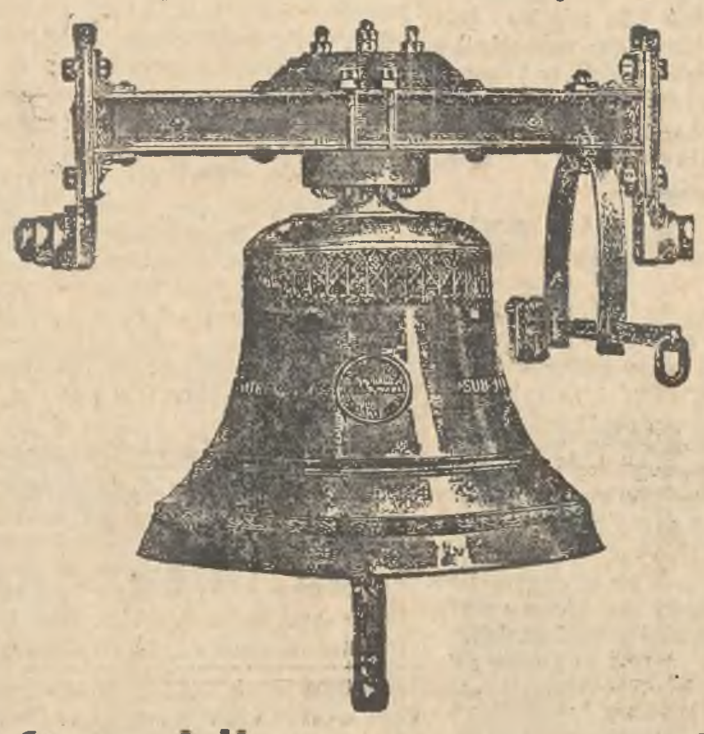
Uchylenie konfiskaty „Głosu Narodu".

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa „Głosu Narodu" w związku z konfiskatą numeru dziennika z 28 stycznia b. r., za artykuł p. t. „Jak przed sądem wyjaśnić sprawę Brześcia". Przeciw konfiskacie tej „Głos Narodu" wniósł sprzeciw. Sąd w orzeczeniu swem uznał sprzeciw za uzasadniony, uchylając konfiskatę, oraz stwierdzając w motywach, że artykuł częściowo nie jest skierowany przeciw żadnej osobie lub instytucji, częściowo zaś dotyczy oficerów W. P., jednak nie w zakresie pełnienia przez nich ich funkcyj zawodowych.

Ponadto rozpatrywał sąd sprzeciwy Redakcji „Naprzodu" od konfiskaty trzech artykułów, dotyczących również sprawy brzeskiej. Sąd uchylił ich konfiskatę. Co do Piasta konfiskatę częściowo uchylono, częściowo zatwierdzono.

Istnieje przeszło 100 lat!

Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowemi, 9-ma złotymi medalami.
GRAND PRIX, Rzym 1926.
Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926,
Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu Częstochowa 1926.



ODLEWNIA
DZWONÓW
Karola Schwabego
w Białej Małopolska

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.

Odlewa zespoły harmonijne dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.

Ceny najniższe! **Warunki spłaty dogodne!**

Na Święta poleca — Znane z dobroci
Szynki, Kiełbasy
oraz wszelkie gatunki wędlin
— Na Święta poleca
A. RÓŻYCKI KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 22.

Fabr. Skład **Płócien i Bielizny** R. KOWALSKI
Kraków Poleca ul. Wiślna 8.

Płótna bieliźniane i pościelowe, obrusy, ręczniki, chusteczki, serwetki, PŁÓTNA LNIANE KOŚCIELNE i do haftu. POŃCZOCHY, SKARPETY, KRAWATY, bielizna męska i damska, koce, kołdry, kapy, sienniki i t. p. KOSZULE MĘSKIE na miarę krój i wykończenie bardzo solidne.
Wielki wybór! Ceny niskie!

Nowości **TOREBKI DAMSKIE** Nowości
TEKI na papiery — PORTFELE
PAPIEROŚNICE — BIUWARY
PUDEŁKA na papierosy — KARTY do gry itd. — LUSTRA TOALETOWE — SZACHY PAPIERY
Ceny zniżone. Ceny zniżone.
STANISŁAW RĄB, Kraków, Sławkowska L. 4.



INSTRUMENTA MUZYCZNE
dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe
Józef NIKIEL
Kraków, ul. Szewska 2
wszelkie porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych udziela **bezpłatnie.**

CUKIERNIA
SIERMONTOWSKIEGO
Kraków, Bracka 7.
Poleca na święta torty, strucle, babki, serowce, przekładańce, masy, lukry, przyjmuje mak do tarcia.

Wyroby powroźnicze,
liny, postronki, sznury, szpagaty, taśmy tapicerskie, pasy młyńskie, wszelkiego rodzaju siatki, hamaki, huśtawki, szczotki, wycieraczki itp.
poleca po cenach zniżonych firma
M. Spytkowska
Kraków, plac Marjacki L. 7.

Na Święta! Mąkę luksusową, mak rodzynki daktele cykatę migdały Na Święta!
oraz wina krajowe i zagraniczne wódki, likiery rumy koniaki, świeże owoce południowe w wielkim wyborze
poleca po przystępnych cenach:
Kazimierz Bartoszewski
Kraków, ul. Floriańska L. 49.
Specjalna kiełbasa czysto wieprzowa.

Maturyczne i Dokształcające Kursy
„WIEDZA“
Kraków, ul. Studencka 14. I. p.

przygotowują na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy obejmują:

1). Kurs maturyczny gimnazjalny wszystkich typów.
2). Specjalny kurs, przygotowujący do matury seminarjalnej.
3). Kurs średni 5-tej i 6-tej kl. gimn.
4). Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
5). Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.
6). Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibliotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.

Organy
do sprzedania
nowe o 6-ciu rejestrach z pedałem i kopulacjami w składzie fortepianów **Bolońskiego Kraków, Pałac Spiski.**

Choroby serca
Basedow, Astma, Cukrzyca.
Wodolecznictwo, elektryzowanie, naświetlanie, djeta, kąpiele kwasowęglowe i t. p.
Sanatorjum „SALUS“
Kraków, ul. Szujskiego L. 11.
TELEFON 112-95.

Miał wapienny
jest
najtańszym
nawozem!
Zamówienia wykonują odwrotnie
Miejskie Zakłady Ceramiczne
Kraków 14, Telefon Nr. 114-72.

Ważne dla pań gospodyń!
Księgarnia Krakowska, Kraków, ul. św. Krzyża L. 13
poleca:
Gniewkowska A.
„Współczesna kuchnia domowa“
Cena egzemplarza oprawnego zł. 10·80, po wcześniejszem nadesłaniu należytości przekazem pocztowym zł. 11·90, za pobraniem pocztowem zł. 12·85.

Zaletą tej książki jest jasny i przystępny wykład każdej czynności kulinarnej oraz druk wyraźny, ułatwiający czytanie nawet osobom ze słabym wzrokiem. „Współczesna kuchnia domowa“ zastępuje kilka oddzielnych podręczników kulinarnych, albowiem mieści się w jednej książce wszystko. Oszczędność i ekonomiczne zużycie produktów jest naczelnem hasłem czasów dzisiejszych i dlatego, oprócz przepisów na dania wykwintne, przewagę stanowią recepty potraw tanich, smacznych i zdrowych.

Wysyłka na zamówienia zamiejscowe odwrotna.

Szczerba Roman
Kraków, ul. Florjańska L. 40
poleca: kapelusze, bieliznę, rękawiczki, skarpetki. Pektoraliki, Koloradki gumowe dla PT. Księży.

NA SEZON WIOSENNY I LETNI
POLECA:
NA RATY!
Ubiory męskie, Okrycia damskie, Materjały oraz Obuwie.
Bardzo dogodne warunki.
J. i S. EMMER
Kraków, Florjańska 43 (front) Telefon 142-11.

Wytwórnia kilimów
Ireny Gutwińskiej
Absolwentki państw. szkoły przem. art.
Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.
poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---

KILIMY
artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec“ Kraków, ul. Podwale 3. Telefon 13-169.

Duża zniżka cen!
PORCELANY KARLSBADZKIEJ i KRYSZTAŁÓW
we firmie
JÓZEF STEINMETZ, Kraków ul. Bracka 3
P. T. Oficerom i Urzędnikom dogodne warunki zapłaty. — Wysyłka na prowincję. — Całość dostawy poręczona.

Muzyka i Śpiew
jedyne w Polsce popularne pismo dla szerzenia kultury muzycznej i śpiewaczej, wychodzi jako miesięcznik rok XI.

„Muzyka i Śpiew“ w każdym numerze pomieszcza ***Pieśni na chóry męskie, — mieszane i szkolne, świeckie i kościelne rocznie ogółem 80 kompozycyj.***

„Muzyka i Śpiew“ jest niezbędnem pismem dla P. T. Nauczycieli, — Organistów i chórów kościelnych.

Prenumerata roczna zł 8·—
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Krzyża 11.
Konto P. K. O Nr. 400.883
Egzemplarze okazowe wysyła się na żądanie darmo.

Przepuklinowe Pasy
pachwinowe, pępkowe, udowe.
Opaski Brzuszne
Suspensoria, prostotrzymacze
Pończochy gumowe
dla cierpiących na nogi
Narzędzia Lekarskie
i artykuły gumowe
L. Knapiński, Kraków
ul. Mikołajska 7. Tel. 10505

Nie przepłacajcie!
Najtańsza sprzedaż i oprawa dzieł sztuki Wawrzeck Kraków, ul. Wielopole 3
Najdogodniejsze spłaty.

Pokój ładny dla solidnego Pana Michałowskiego 3/2.

Unieważniam zgubiony dyplom kowalski wydany przez Cech w Chrzanowie na nazwisko Jan Burek.

Wszelkie ogłoszenia (inseraty) przyjmuje do pism Krakowskich biuro ogłoszeń Kraków, Sienna 12.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI
F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30
Dzierż. Jan Kusiak
Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za m 1 wykonuje się przy większych zamówieniach na raty
Ceny 50% niższe niż wszędzie

Udzielamy pożyczek
na dogodne spłaty za ubezpieczeniem
Bank Towarowy
Związku Przemysłowców i Kupców,
Kraków, ul. Wolska L. 11.

Przy zakupnach towaru powołujcie się na „Głos Narodu“

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matjasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ ...